8 str. Środa, 30 sierpnia 1933 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA

GAZETA MORSKA
DZIEŃ BYDGOSKI
DZIEŃ GRUDZIĄDZKI

GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok V

Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56
Filja Admin.: Szeroka 41

Telefony dzienne: 202, 747, 749
Telefon nocny: 749
Telefon Filji: 748
Konto czekowe P. K. O. 160-315

Nr. 197

Zmiany na placówkach dyplomatycznych Rzplitej

Ambasadorem w Paryżu ma zostać wiceminister Szembek

(o) **Warszawa, 29. 8. (Tel. wł.).** Wczorajsza popołudniowa prasa warszawska donosi, że w kołach zbliżonych do M. S. Z. obiega wiadomość, iż obecnie rozważane są możliwości zmian na niektórych polskich placówkach zagranicznych.

Według tych informacyj **ambasador Rzplitej w Paryżu p. Chłapowski ma być odwołany ze swego stanowiska;** ma on zupełnie porzucić służbę dyplomatyczną i polityczną. Stanowisko ambasadora w Paryżu ma objąć obecny wiceminister spraw zagranicznych **p. Szembek,** którego znów miejsce zajmie najprawdopodobniej **p. Raczyński,** stały delegat Rzplitej przy Lidze Narodów. Te znów funkcje sprawowałby wówczas dotychczasowy radca ambasady w Paryżu **p. Mühlstein.** Do ambasady paryskiej zaś przydzielony ma zostać na miejsce radcy Mühlsteina obecny szef gabinetu ministra **p. Dębicki.**

Oprócz powyższych zmian projektowane jest jakoby rychłe ustąpienie prof. **Henryka Mościckiego,** naczelnika wydziału historycznego MSZ i p. **Millaka,** naczelnika wydz. prawnego MSZ, oraz p. **Kossowa,** konsula Rzplitej w Pradze.

„Odrodzenie Polski a Związek Sowiecki"

Artykuł Radka w „Gazecie Polskiej"

Warszawa, 29. 8. (tel. wł.) Bawiący ostatnio w Polsce wybitny publicysta i polityk sowiecki Karol Radek nadesłał do „Gazety Polskiej" artykuł pod tytułem: Odrodzenie *Polski a Związek Sowiecki*".

Artykuł ten ukaże się w dniu dzisiejszym jednocześnie w „*Gazecie Polskiej*" i w „*moskiewskich* „Izwiestjach".

Autor artykułu wyjaśnia przyczyny, dla których związek sowiecki nie tylko że nie żywi dla Polski żadnych zaborczych tendencyj, lecz odwrotnie powitał odrodzenie niepodległej Polski jako jeden z niewielu pozytywnych faktów wytworzonych przez wojnę światową w Europie środkowej.

Jednocześnie „Gazeta Polska" w dzisiejszym numerze zamieści notatkę redakcyjną do tego artykułu.

Bojówkarze hitlerowscy pod kołami samochodu

Dwa tragiczne wypadki w Gdańsku

Onegdaj wieczorem przez główne ulice **Gdańska przeszedł wielki pochód z pochodniami, w których wzięło udział około 8 tysięcy sportowców.**

Pochód zatrzymał się na Wibernwallu, gdzie von Tschammer wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył, że **sportowcy z Niemiec nieustannie będą napływać do niemieckiego Gdańska.**

Manifestacja zakończyła się odśpiewaniem hymnu narodowego, **„Deutschland, ueber Alles"** i hitlerowskiej pieśni **„Horst Wessellied".**

Von Tschammer wysłał na ręce kanclerza Hitlera w imieniu gdańskich organizacyj sportowych depeszę hołdowniczą, wyrażającą ślubowanie niezłomnej wierności oraz pozdrawiającą braci niemieckich na obszarze Saary.

W czasie onegdajszej imprezy sportowej, urządzonej przez narodowych socjalistów **załamała się pod naporem kilkunastu bojówkarzy boczna ściana samochodu ciężarowego.** Jeden z bojówkarzy, niejaki **Gądziała wpadł pod koła samochodu i doznał ciężkich obrażeń. 15 innych bojówkarzy, którzy spadli na bruk doznali silnych poranień.**

Drugi wypadek samochodowy wydarzył się w tym dniu w miejscowości **Trockenheim na terenie Wolnego Miasta.** Obsadzony umundurowanymi członkami organizacji hitlerowskiej **samochód ciężarowy zderzył się z samochodem osobowym pewnego kupca. Jadący tym samochodem** kupiec doznał lekkich obrażeń. **Pasażerowie jego samochodu doznali ciężkich obrażeń wewnętrznych i zewnętrznych.** Samochód **osobowy został zdruzgotany.**

Roosevelt nie zamierza stabilizować dolara

Waszyngton, 29. 8. (Pat). Roosevelt oświadczył, iż nie zamierza stabilizować dolara, dopóki inne narody nie zrównoważą swych budżetów i nie oprą swych walut na pewnych podstawach.

Verdun odpowiedzią na Niederwalden

Verdun, 29. 8. (Pat). Do Verdun przybyło **200 przedstawicieli związku naturalizowanych obywateli francuskich z Zagłębia Saary** w celu zaprotestowania przeciwko manifestacjom w Niederwalden. Po przyjęciu, jakie im zgotowano w ratuszu odbyła się **uroczystość złożenia wieńców na grobie poległych w wojnie światowej.**

Jutro p. marsz. Raczkiewicz wraca z Ameryki do Polski

Warszawa, 29. 8. (Pat). P. marszałek senatu **Władysław Raczkiewicz** przybędzie do Warszawy z podróży do Ameryki Południowej **w dn. 30 bm. o godz. 10 rano.**

Ambasador Coudahy płynie na „Kościuszce" do Gdyni

Antwerpja, 29. 8. (PAT). Wczoraj przybył **tu nowomianowany ambasador** Stanów Zjednoczonych Ameryki półn. przy rządzie polskim **p. Coudahy,** Ambasador Coudahy **po powitaniu,** przesiadł się na pokład okrętu „*Kościuszko*", który wieczorem opuścił port, udając się do Gdyni.

Przedstawiciele prasy Wolnego Miasta w królewskim Poznaniu

Poznań, 29. 8. (PAT) Wczoraj w południe **przybyła** do Poznania z Katowic wycieczka **8-u dziennikarzy gdańskich,** z redaktorem **Zarske** na czele. Po powitaniu goście odjechali do hotelu „Bazar" na obiad, poczem udali się na zwiedzenie miasta.

Smętna historja swastyki w Rouen

Rouen, 29. 8. (PAT). Do portu w Rouen **przybył statek niemiecki „Wulkan"** z ładunkiem drzewa. Z powodu zawieszenia na statku **flagi niemieckiej ze swastyką hitlerowską,** robotnicy portowi oświadczyli, że drzewa nie wyładują. Zmusiło to dowództwo statku do **usunięcia flagi.**

Tłoczyński zwyciężył Hebdę we Lwowie

Lwów, 29. 8. (Pat). W poniedziałek w drugim dniu międzyklubowego meczu tenisowego o drużynowe mistrzostwo Polski Legja — L. K. T. rozegrano poraz pierwszy w obecnym sezonie **sensacyjny mecz pomiędzy Tłoczyńskim i Hebdą.** Niespodziewanie zwyciężył **Tłoczyński 6:2, 2:6, 6:4.** Zwycięstwo było **zupełnie zasłużone,** gdyż Tłoczyński był przez cały czas lepszy. **Hebda wyraźnie niedysponowany grał bardzo nerwowo.** W drugim spotkaniu par Hebda — Orzechowska pokonała parę Tłoczyński — Neumannówna 6:2, 6:2. W ogólnej punktacji **zwyciężyła Legja 5:2.**

Straszliwa katastrofa pod Bydgoszczą

Pociąg zdruzgotał wóz na przejeździe kolejowym

Onegdaj na przejeździe nowo wybudowanej linji kolejowej G. Śląsk — Gdynia w pobliżu stacji Dębie w pow. bydgoskim **pociąg najechał na wóz,** którym jechało 7 osób powracających z odpustu.

Wskutek zderzenia **wóz został całkowicie zdruzgotany. W katastrofie zginęło 3 osoby, 4 zaś zostały zostały ciężko ranne.**

Zwłoki nieszczęśliwych ofiar przewieziono do kostnicy w Bydgoszczy, rannych zaś umieszczono w lecznicy miejskiej.

Sztab działaczu wywrotowych w rękach policji

Luksusowe pensje „ideowych" komunistów

(o) Warszawa, 29. 8. (tel. wł.) W wyniku dłuższych obserwacji przeprowadzonych na terenie całej Polski przez władze policyjne, **aresztowano szereg wybitnych członków władz naczelnych organizacyj komunistycznych w Polsce.**

M. in. aresztowany został niejaki Alfred Lempe, **delegowany specjalnie przez „*Komintern*"** dla uaktywnienia i wzmożenia działalności komunistycznej w Polsce, oraz zorganizowania szeregu masowych wystąpień. Był on członkiem „Politura" w Moskwie, członkiem sekcji polskiej „Kominternu" i kilkakrotnym delegatem na różnych zjazdach i kongresach. Lempe w roku 1930 wyjechał do Sowietów, skąd kierował „pracą" komunistyczną na Białorusi Zachodniej. Przed kilku miesiącami przybył do Gdańska, następnie przedostał się do Polski.

Poza tem **aresztowano m. in. Ditlę Hejman, Irenę Rozenberg, która jest magistrem chemji i żonę warszawskiego adwokata, Szmula Breidentweiga, kierownika akcji komunistycznej** wśród żydów, **Gustawa Szustera, Zenona Nowaka,** Albina **Małkuszewskiego. Jankla Dąba** Adama Liśkiewicza i Aleksandra Hillera. Wszyscy **oni zajmowali wybitne stanowiska** w naczelnych władzach komunistycznych w Polsce **i utrzymywali się za pieniądze partyjne. Pensje tych kilkunastu ludzi kosztowały „*Komintern*" *50* tys. zł. miesięcznie, wtedy kiedy na całą robotę organizacyjną wydawano tylko 13 tys. zł.**

Z Kijowa do Charkowa wyjechał Herriot

Entuzjastyczne powitanie wodza francuskich demokratów

Moskwa, 29. 8. (Pat). Herriot wraz z towarzyszącymi mu politykami francuskimi i przydzielonymi do jego osoby urzędnikami sowieckimi **opuścił onegdaj wieczorem Kijów,** udając się do Charkowa. W Kijowie goście francuscy byli niejednokrotnie przedmiotem **owacyj ze strony ludności.** Herriot odwzajemnił **się entuzjastycznem oświadczeniem dla prasy sowieckiej, w którem m. in. wyraził swój zachwyt dla „pracy wychowawczej wśród chłopów oraz poszanowania ukraińskich uczuć narodowych".** Pozatem Herriota „jako demokratę **korzystnie uderzył autorytet, jakim cieszą się robotnicy stojący na czele organów władzy".**

Nad brzegiem Mozeli

Daladier zwiedza fortyfikacje obronne

Paryż, 29. 8. (Pat). Premjer Daladier, zwiedzający prace fortyfikacyjne na granicy wschodniej, przybył do Metzu samolotem. Prezes rady ministrów spędził ubiegły wieczór w Metzu, a w ciągu dnia wczorajszego zwiedził fortyfikacje wzniesione na brzegach Mozeli.

Nowa próba lotu dookoła świata

Dublin, 29. 8. (Pat). Nowa próba dokonania lotu dookoła świata zostanie podjęta **z terytorjum Irlandji** w pierwszych dniach września **przez lotnika australijskiego kapitana Ulma.** Startując do tego lotu dn. 27 lipca, **Ulm uległ lekkiej katastrofie** na plaży Portmarnock. Naprawa **uszkodzeń zajęła blisko miesiąc czasu.** Ulm leci w kierunku odwrotnym do obranego **przez Post'a.** Pierwszy etap lotu — Melbourne — Anglja — został dokonany przez lotnika bezpośrednio przed katastrofą w Portmarnock.

Kongo—grobem lotnika szwajcarskiego Nauera

Londyn, 29. 8.. (Pat). Według otrzymanych tu wiadomości, **szwajcarski lotnik Nauer,** który wystartował do lotu na trasie **Przylądek Dobrej Nadziei, — Anglja** celem ustalenia nowego rekordu długości lotu **uległ tragicznej katastrofie i prawdopodobnie utonął przy ujściu Kongo.** Wiadomość powyższą potwierdza relacja pewnej Szwajcarki z Konga, która siedząc na werandzie swej willi, zauważyła płynący **na rzece przedmiot, przypominający samolot.** Po półgodzinnem utrzymywaniu się na wodzie przedmiot zatonął i więcej nie wypłynął. Wobec powyższej relacji, **konsul Szwajcarji w Kongo zawiadomił swoje władze o utonięciu lotnika.**

Niezmienne idee

Prasa opozycyjna, omawiając krytycznie zasady nowej Konstytucji, zgłoszone przez prezesa W. Sławka na Zjeździe Legjonowym, m. in. wysuwa demagogicznie również i ten argument, jakoby zasady te stały w „zasadniczej sprzeczności" z dotychczasowemi poglądami Obozu rządowego. Zawierają one jakoby bowiem rzeczy „bezwzględnie nowe" i rzekomo „nieznane" dotąd polskiej myśli politycznej.

Zastrzeżenia te odnoszą się przedewszystkiem do tych ustępów przemówienia prezesa Sławka, które omawiają przyszłą rolę i strukturę Senatu w Polsce i wysuwają zagadnienie elity. Postulat bowiem naczelny, że władza państwowa, jedna i niepodzielna, skupiać się musi w ręku Prezydenta Rzeczypospolitej, że musi on mieć możność harmonizowania działalności i rozstrzygania konfliktów między poszczególnemi organami władzy jako czynnik nadrzędny, — postulat ten od lat już całych rozbrzmiewa coraz donośniej, we wnioskach sejmowych i w publicystyce politycznej. Był on zawołaniem i hasłem przy wyborach w r. 1928 i 1930 i dziś nie potrzebuje już — po tylu doświadczeniach naszych i obcych — obszerniejszych uzasadnień.

Podobnież i zagadnienie elity wypływa logicznie z tych przesłanek, na których oparł swą pracę państwową Obóz Marszałka Piłsudskiego. Z tych mianowicie sformułowań, które w swem ostatniem przemówieniu prezes Sławek ujął w następujące słowa: — „Można zapomocą aparatu państwowego wymusić posłuch, lecz nie można wydobyć twórczości. Państwo musi okiełzywać swawolę i szkodnictwo, nie powinno jednak zabijać swobodnej twórczości. Państwo winno dążyć do tego, by ci, którzy w pracy na rzecz dobra zbiorowego przodują, byli najrozumniej wykorzystani".

Fetysz liczby, fetysz mechanicznej li tylko większości nie może przesłaniać nam oczu na istotne czynniki historycznego rozwoju. Już w r. 1930 na Zjeździe Legjonistów w Radomiu, ten sam prezes Sławek mówił o „równaniu w górę" ku przodującej warstwie rycerskiej jako o zasadniczym czynniku naszej przeszłości. A nawiązując do czasów dzisiejszych, do metod pracy państwowej i zagadnień ustrojowych, stwierdził:

„Równość praw obywatelskich stanowi dziś podstawę wyjściową dla wszystkich równą. Lecz na skutek przeszłości nie wszyscy mają poczucie odpowiedzialności za państwo, na którego losy mają wpływ wywierać. Trzeba ich pobudzić. Poprzez elitę umysłu i elitę ludzi charakteru, których jest wielu we wszystkich warstwach narodu, trzeba dotrzeć do instynktu całego społeczeństwa, trzeba podjąć walkę z tem, co rozwój twórczych sił tamuje".

„Jeżeli treścią podstawową, wspólną dla wszystkich, będzie służenie państwu i jego wielkości, jeśli w imię takiego celu zdołają się zjednoczyć wszystkie żywe i czynne siły w narodzie, jeśli ustalą zasady moralności zbiorowej, oparte o honor i godność człowieka, a równocześnie pobudki czerpać będą w ambicjach państwowych, — to stworzą najsilniejszą i najpiękniejszą podnietę w wiecznem pięciu się społeczeństwa ku wyższym wartościom ducha".

A dalej: —„Wszelki postęp i rozwój były zawsze wynikiem twórczych pomyśleń i pracy jednostek, wyrastających swemi wartościami moralnemi i umysłowemi ponad własne otoczenie. One w rozlicznych dziedzinach życia wnosiły i dobudowywały do dorobku przeszłości nową treść. One, dzieki swej pracy twórczej, stawały się elitą społeczeństwa. Trzeba to czuć i rozumieć, aby dojrzeć głęboką istotę dzisiejszych przeobrażeń i umieć postawić sobie cele i drogi, któremi iść należy".

Dla czytającego te słowa z dobrą wolą — jasnem jest chyba, że pokrywają się one w zupełności z ostatniem wystąpieniem prezesa Sławka. Ówczesny szef rządu przed trzema już laty wysuwał zagadnienie elity jako decydującego czynnika w historji państwa i narodów. Nie szukał tej elity wśród ludzi jednej określonej ideologii politycznej ani jednej warstwy, jak czynią to współcześni nam prawodawcy na wschodzie czy południu Europy. Wartości moralne, bezinteresowny wysiłek twórczy, sharmonizowany z dobrem całości, pasują jednostkę na wyższy szczebel człowieczeństwa, zapewniają jej pocześniejsze miejsce w hjerarchji obywatelskiej.

Wytyczne nowej Konstytucji tym właśnie prawdom dają wyraz. Gdy staną się one ciałem, wówczas spełnią się i słowa, jakiemi prezes Sławek zakończył swą mowę przed trzema laty w Radomiu:

„Chcemy i postanawiamy: łączyć i do wysiłku pobudzać tych wszystkich, którzy w wielkość przeznaczeń Polski wierzą i pragną ją realizować, w służbie na rzecz państwa zaszczytną misję widzieć, honor własny z ambicją państwową wiązać, a pomniejszycielom Polski miejsca nie ustąpić".

Międzynarodowy Kongres Historyków w Warszawie zakończył swe obrady

W niedzielę na plenarnem posiedzeniu w Teatrze Polskim zakończone zostały obrady Międzynarodowego Kongresu Historyków w Warszawie, poczem o godz. 5 po poł. goście kongresowi specjalnym pociągiem wyjechali do Krakowa, skąd rozdzieliwszy się na kilka wycieczek, rozjadą się w różne strony Polski. Jedna z wycieczek Kongresu zwiedzi Pomorze.

Ostatnie zebranie Kongresu poprzedziło posiedzenie Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych, na którem dokonano wyboru Wydziału Wykonawczego na następne pięciolecie w składzie: jako prezes prof. Temperley (Anglja); wiceprezes Dembiński (Polska), Brandt (Niemcy); sekretarz Lheritier (Francja), skarbnik Nabcholz (Szwajcarja), członkowie: O. Delehaye (Belgja), Domanowszky (Węgry), Nicolau d'Oliver (Hiszpanja), Ussani (Włochy), oraz jako doradcy były prezes Koht (Norwegja), były skarbnik Leland (Stany Zjednoczone).

W hołdzie królom polskim

Uroczystości na Jasnej Górze ku czci Jana III. i królowej Jadwigi—Wycieczka rodaków Stefana Batorego na Wawelu

250-TA ROCZNICA WYPRAWY KRÓLA JANA III POD WIEDNIEM, z takim zapałem w różnych stronach kraju obchodzona, najwspanialszy swój wyraz przybierze NA JASNEJ GÓRZE.

I słusznie. Tu bowiem, bezpośrednio przed odsieczą wiedeńską przybył Sobieski wraz z trzema synami i świtą królewską, by u stóp Cudownego Obrazu błagać Bogarodzicę o pomoc i błogosławieństwo dla swych szlachetnych zamierzeń. Tu, modląc się w Cudownej Kaplicy, od ówczesnego przeora Jasnej Góry otrzymał szablę Żółkiewskiego, jako szczęśliwą zapowiedź zwycięstwa. Tu wreszcie, po dokonanej odsieczy wiedeńskiej, przysłał z powrotem ofiarowaną szablę i szereg cennych pamiątek, do dziś starannie w Skarbcu Jasnogórskim przechowywanych.

Jasna Góra i jej stróże Paulini z radością w sercu przyjęli wiadomość, że z okazji obchodu 250-ej rocznicy odsieczy wiedeńskiej wojsko polskie za przykładem króla Jana III, w dniu 17 września u stóp Jasnej Góry ma złożyć hołd Najświętszej Naszej Królowej, ślubując Jej obronę Ojczyzny i Kościoła.

W dniu tym również zorganizowana młodzież przysposobienia wojskowego ma złożyć hołd Królowej Korony Polskiej.

W tydzień później, dnia 24 września, odbędzie się NA JASNEJ GÓRZE WIELKA UROCZYSTOŚĆ KU CZCI KRÓLOWEJ JADWIGI, w którym to dniu wobec całego Episkopatu Polskiego z Ich Eminencjami na czele, przy napływie mnóstwa wiernych, wszystkie organizacje katolickie i narodowe przez swoich delegatów złożą na ręce Najdostojniejszych Arcypasterzy prośby do Ojca św. o beatyfikację uwielbianej od pięciu wieków Monarchini.

Ojcowie Paulini poczynili starania w Ministerstwie Komunikacji o jaknajdalej idące ulgi kolejowe na obydwie uroczystości od dnia 13 do dnia 26 września.

* * *

Z okazji uroczystości 400-EJ ROCZNICY URODZIN KRÓLA STEFANA BATOREGO, jakie odbędą się w dniu 31 sierpnia w Krakowie oraz w nawiązaniu do tradycyj historycznych, łączących Węgry z Polską w dniu 30 bm. PRZYBYWA Z WĘGIER DO POLSKI WYCIECZKA, licząca 200 osób z przedstawicielem rządu węgierskiego ministrem Rolnictwa p. Kallayi na czele, przedstawicielem duchowieństwa węgierskiego w osobie Prymasa Węgier ks. kard. Senedyi oraz sfer parlamentarnpch.

Program przyjęcia delegacji węgierskiej przewiduje w dniu 30 bm. powitanie gości wieczorem na granicy Rzeczypospolitej, następnie powitanie w Krakowie przez przedstawicieli rządu polskiego, komitetu przyjęcia oraz członków towarzystwa polsko-węgierskiego.

31 bm. goście węgierscy wezmą udział w uroczystem nabożeństwie w katedrze na Wawelu, poczem delegacja węgierska złoży wieniec w krypcie Króla Stefana Batorego. Po nabożeństwie nastąpi zwiedzanie Zamku królewskiego na Wawelu i wystawy pamiątek po Królu Janie Sobieskim. Goście węgierscy zwiedzą ponadto saliny wielickie.

Tegoż dnia delegacja węgierska zostanie przyjęta na specjalne mposłuchaniu przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, w jego apartamentach na Wawelu. Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybędzie bowiem do Krakowa popołudniu dnia 31 bm.

Wieczorem tegoż dnia w Teatrze Miejskim im. J. Słowackiego odbędzie się uroczysta akademja, na którą prócz części muzykalno-wokalnej złożą się przemówienia przedstawicieli komitetu przyjęcia i reprezentantów delegacji węgierskiej, poczem odgrana zostanie opera „Straszny Dwór". O godz. 22-ej Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyda raut w salonach recepcyjnych na Wawelu dla wycieczki węgierskiej i zaproszonych gości.

Dnia 1 września o godz. 2-ej delegacja węgierska wyjedzie do Warszawy celem ofiarowania p. Marszałkowi Piłsudskiemu upominku w postaci obrazu, przedstawiającego króla Stefana Batorego.

Uciśniona niewinność

W jednym z poprzednich Sejmów istniał sobie m. in. również i taki „klub" parlamentarny, który się składał dosłownie z trzech członków. Jeden z nich, najbardziej wygadany, był oczywiście prezesem, drugi, najbardziej piśmienny, był sekretarzem klubu, a trzeci, kutwa z przyrodzenia, piastował godność skarbnika. Wszyscy trzej do kupy razem stanowili „stronnictwo", które zasięgiem swych „wpływów" obejmowało jeden, i to podobno niepełny, okręg wyborczy.

Zdawałoby się, że taki operetkowy twór nie mógł sobie, nawet na tle ówczesnych stosunków sejmowych, rościć pretensyj do roli innej, jak rola guzika, przyszytego do łatanej pstrokacizny „polityki" z tamtego okresu. Jako liczebnie mały, nie wchodził w rachubę nawet jako przysłowiowy „języczek u wagi", jakim się podówczas międzypartyjne kombinatorstwo przy rozstrzyganiu państwowych spraw posługiwało. A jednak dokoła owego „stronnictwa" bywało dość głośno w Sejmie. Rozgłos ten robił sobie ów „klub" s a m: — raz poraz mianowicie rozgłaszał, że inne stronnictwa jakoby zawzięcie dybią na jego cnotę, podstępnie starając się albo „wydrzeć mu wpływy w terenie" (t. j. na obszarze 2-ch miasteczek, 17-tu wsi i 5-u przysiółków), albo nawet machjawelsko, przy użyciu ciemnych mocy, „wytworzyć ferment" w łonie samego 3-osobowego klubu i doprowadzić w nim do „rozłamu". Podskoki tej nadętej megalomanji pp. „działaczy" wywoływały oczywiście salwy śmiechu dokoła. Szczytem jednak tej wesołej historji był fakt, który zakrawa na bajkę, a który zdarzył się jednak naprawdę: — w owem „stronnictwie" i s t o t n i e w pewnym momencie doszło do „rozłamu", aczkolwiek nie z zewnątrz wywołanego. Poprostu „sekretarz" pokłócił się z „prezesem", a „prezes" ze „skarbnikiem", — napisali na siebie wzajemnie parę „listów otwartych", nawymyślali sobie od zdrajców i prowokatorów, ponoć potłukli się nawet po głowach w jakimś ciemnym kącie na schodach, — i taki był koniec całej tej wesołej „politycznej" historyjki.

Upłynęło od niej sporo lat. Czasy w Polsce zmieniły się gruntownie, a z niemi i połamały się dawne, przedmajowe sposoby „politycznego" myślenia. Aż tu — o dziwo — historja się powtarza: — tym razem mianowicie pp. działacze Str. Narodowego podejmują t e n s a m miły obyczaj żałośliwie-hałaśliwego rozgłaszania, że na cnotę ich partji czyhają i dybią inne „czynniki polityczne". Owe „czynniki" tak samo, jak to się z tamtym „klubem" działo, podobno „wydzierają" skołatanemu Stronnictwu jego „wpływy" w odpowiedniej ilości miast, wsi i przysiółków. Pozatem zaś, ażeby obrazek był tem podobniejszy do tamtej wesołej historji z przed lat, — „czynniki" te, jak twierdzą pp. „narodowcy", są widocznie aż tak sprytne, chytre a przemyślne, że zatrute ziarno niezgody siać potrafią nawet w „zwartą organizacyjnie" i „niezłomnie ideową" glebę samego „narodowego" stronnictwa...

„Czynniki" te nasyła na „narodowców" oczywiście — „sanacja".

Hm, — ta uparta opinja pp. „narodowców" byłaby dla nas może nawet pochlebna, jako dowód jakichś naszych rzekomych genjalnych zdolności w kierunku politycznego kombinatorstwa, oczywiście: wedle przedmajowych pojęć. Ale w tem sęk, że my, ludzie Piłsudskiego, jesteśmy ludźmi prostymi a skromnymi. Nawet nie śmielibyśmy więc rościć sobie pretensyj do takiej „genjalności", jaką nam pp. „narodowcy" z łaski swojej tak pochlebnie dla nas, a niepochlebnie dla nich samych, przypisują. Cowięcej zaś: — to w ł a ś n i e m y, a nie kto inny, wydaliśmy metodom takiego polityczno-kombinatorskiego spryciarstwa zaciętą walkę, którą już ósmy rok konsekwentnie prowadzimy...

Dybać więc na cnotę pp. „narodowców" — ? A kysz!! Komu to potrzebne? A nadewszystko: — ktoby się na nią łakomił?

W Polsce od tamtych czasów, kiedy się z cnoty politycznej robiło pewien specyficzny partyjny proceder, upłynęło już chwała Bogu sporo lat. To t y l k o p a n o m z e S t r. N a r o d o w e g o wciąż jeszcze się zdaje, że można sobie chadzać z nią na targ wedle wypróbowanej, przedmajowej metody. To t y l k o j e s z c z e i m się wydaje, że nic się w Polsce nie zmieniło", a zatem że robieniem dokoła siebie szumu, hałasu, krzyku i przybieraniem min uciśnionej niewinności można dziś zarobić coś innego, niż śmieszność.

Skoro się zaś pp. „narodowcy" przez siedem i pół lat trwania obecnego okresu nie umieli jeszcze wyzbyć minionych, dawno w Polsce pogrzebanych metod przedmajowego, „kombinatorsko-politycznego" myślenia, — to niech również do nikogo nie mają pretensji o to, co się wewnątrz ich własnej partji dzieje, gdzie się różni „prezesi" wodzą wzajemnie za łby z „sekretarzami" i z innemi „wielkościami", całkiem tak, jak w owej wesołej historji megalomańskiego — pożal się Boże — „stronnictwa".

Austrja otrzyma wolny port na Adrjatyku?

„Echo de Paris" w depeszy z Londynu donosi, że podobno podczas ostatniej wizyty Dollfusa we Włoszech Mussolini zawarł z kanclerzem austrjackim układ handlowy, przyznający Wiedniowi wolny port na Adrjatyku. Austrja będzie mogła posiadać wobec tego własną flotę handlową. Jednocześnie Włochy przyznały szereg preferencyj dla towarów węgierskich. Podobno Mussolini chce wciągnąć do tej kombinacji gospodarczej Czechy i Rumunję, co dowodziłoby, że głównym celem Rzymu byłoby stworzenie prawdziwej unji celnej włosko-austrjacko-węgierskiej.

B. cesarz Wilhelm zachorował

„Deutsche Allgemeine Ztg." donosi z Doorn, iż b. cesarz Wilhelm jest chory.

O zasiłki dla bezrobotnych robotników

W dniu 29 bm. odbędzie się posiedzenie komisji budżetowej Funduszu Bezrobocia.

Na posiedzeniu tem przyjęty będzie preliminarz budżetowy F. B. na miesiąc wrzesień, w szczególności zaś ustalona zostanie wysokość kwoty, przeznaczonej na zasiłki dla bezrobotnych robotników.

Tannenberg leży tuż pod Grunwaldem

Na marginesie „Rajdu wierności wschodniej"

Rozdęta do niebywałych rozmiarów uroczystość „wierności dla wschodu" pod Tannenbergiem, przypieczętowana tragiczną śmiercią asa lotnictwa niemieckiego Possa, obfitowała w szereg wynurzeń które streścic się dadzą w piosencie „Nach Ostland wollen wir reisen' Opisuje ją, rzecz jasna, szeroko organ oficjalny „Voelkischer Beobachter". Entuzjazm ludności dla uczestników rajdu był podobno bardzo gorący. W każdym razie gorąco opisywaną:

„W nadgranicznej Marchji Poznańsko-Pomorskiej każda wieś, każde miasteczko przystrojone jest uroczyście girlandami i chorągwiami narodowego odrodzenia.

Na wielkich transparentach rozpiętych ponad ulicami mieszkańcy Marchji granicznej pozdrawiają uczestników rajdu wschodniego: — „Heil Hitler! Der Osten ruft! Heil Hitler, der Osten dankt dir!"

Potem opisuje melancholijnie dziennikarz niemiecki przejazd przez Polskę. Daremnie szukalibyśmy jakiegoś bodaj śladu dobrego wychowania, elementarnej kurtuazji i choćby wzmianki o uprzejmości władz polskich, które pozwoliły przejechać Niemcom przez obcy im kraj. Wszak żadne traktaty nas do tego nie obowiązują! 100 samolotów i 1500 samochodów to nie jest „konieczna" i „normalna" komunikacja państwa niemieckiego ze swą kolonją na wschodzie. To wielka kurtuazja władz polskich dla sąsiedniego państwa, a jednocześnie hołd złożony przez Państwo Polskie swemu Pomorzu, temu Pomorzu, którego polskości i wierności dla Ojczyzny Rzplita jest tak pewna, — tak o nią spokojna i bezpieczna, że pyszni się nią i z dumą otwiera na roścież swe wrota: — przyjdźcie i zobaczcie jak polską jest ta ziemia, którą wy „korytarzem" zwiecie!

„Choćbyś jej serce rozkroił nie znalazłbyś w niej nic krom miłości Ojczyzny"!

Z kurtuazji tej władz polskich widać też, nikt znów u nas tak strasznie nie przecenia i nie lęka się tak groźnego wroga. Nie barykady wznosimy, ani druty kolczaste, lecz pobłażliwie pozwalamy na rajdy, które mają dla nas wartość... kiwania palcem w bucie!

To też z melancholją pisze dziennikarz niemiecki o dwugodzinnej podróży przez „wydarty" kraj, w którym za wszelką cenę chce się dopatrzeć, że jest „doch deutsch geblieben" ponieważ przejeżdżających uczestników rajdu „die menschen" pozdrawiali grzecz nie wyciągniętą ręką. (Italja chyba cała jest echt-deutsch w takim razie!.) „Wo wir hinblicken, überall haben die Menschen jenseits der Grenze einen freireren Blick, ein hoffnungsfrohes Lächlen für uns". Gdzie tylko spojrzeć, wszędzie z tamtej strony granicy ludzie mają swobodniejsze wejrzenie i uśmiechaja się do nas z radosną nadzieją".

Pewno że „swobodniejsze" zupełnie nawet swobodne na szczęście jest już „wejrzenie Pomorza". To też potrafi ono przyprowadzić do równowagi i ostudzić zapały gruboskórych uczestników rajdu wywdzięczających się za polską gościnność agresywnemi mowami pod Tannenbergiem.

Trzeba aby sobie wreszcie dobrze uprzytomnili że dziś jak i przed wiekami Tannenberg leży tuż... pod Grunwaldem!

„I powietrze w Gdańsku jest niemieckie"

Humorystyczny występ d-ra Schnee na bankiecie Tow. Naukowego w Gdańsku

W tych dniach obradował w Gdańsku zjazd Niemieckiego Towarzystwa Badań Międzynarodowych Zagadnień Gospodarczych, pod przewodnictwem prezesa Towarzystwa dr. **Schnee**, byłego gubernatora niemieckich kolonij w Afryce południowej.

W uroczystości otwarcia zjazdu wziął również udział prezydent senatu W. M. Gdańska **dr. Rauschning.**

W czasie zjazdu wygłosili referaty i odczyty m. in. **prof. dr. Prion** — sekretarz Tow. i prof. **Kreuzburg** z Politechniki gdańskiej, ten ostatni na temat gospodarczego znaczenia Gdańska na Bałtyku.

Na zakończenie zjazdu odbył się onegdaj wieczorem bankiet, wydany przez senat W. Miasta w historycznej sali Ratusza staromiejskiego, na cześć uczestników zjazdu.

Podczas przyjęcia, wiceprezydent senatu **Greiser** wygłosił przemówienie, w którem zaznaczył, że obecny Senat drogą bezpośrednich rokowań zdecydował się **dojść do poprawnych stosunków z Polską, z którą związany jest traktatami i węzłami gospodarczemi.** W dalszym ciągu swego przemówienia wiceprezydent Greiser, oświadczył, że Gdańsk podobnie jak i cały świat, znajduje się pod wpływem kryzysu, który, zdaniem mówcy, jest w znacznie większym stopniu kryzysem zaufania, niż ogólnie przypuszczano. Usiłując wzmocić zaufanie w stosunkach z Polską, Gdańsk spodziewa się przyczynić do pokojowego ukształtowania się stosunków na wschodzie niemieckim.

W zupełnie **odmiennym tonie** utrzymane było zamówienie prezesa Towarzystwa dr. Schnee.

Dr. Schnee mówiąc o **niemieckim charakterze Gdańska,** oświadczył, że w Gdańsku nie tylko gmachy i ulice, lecz **także powietrze jest niemieckie.** W końcu swego przemówienia dr. Schnee, dał wyraz, że **Gdańsk niebawem zadokumentuje na zewnątrz całemu światu swą wewnętrzną łączność z Rzeszą niemiecką.**

Z okazji zjazdu wysłane zostały telegramy hołdownicze do prezydenta Hindenburga i kanclerza Hitlera, w których uczestnicy zjazdu **zapewniali o swej gotowości do pracy nad rozbudową Rzeszy niemieckiej.**

Dziennikarze gdańscy na Śląsku

przyjęci byli przez sfery urzędowe i gospodarcze polskiej dzielnicy przemysłowej

Z Zakopanego przybyła do Katowic **wycieczka dziennikarzy gdańskich.** Na dworcu witał wycieczkę, imieniem p. wojewody śląskiego, naczelnik wydziału prezydjalnego dr. **Kostka.**

W niedzielę w godzinach przedpołudniowych wycieczka zwiedziła **gmach województwa i muzeum śląskie.**

W południe na cześć gości wydała przyjęcie izba handlowa. W czasie obiadu przemówienie wygłosił prezes Izby Handlowej, senator **Kowalczyk, podkreślając łączność gospodarczą Śląska z Gdańskiem oraz konieczność współpracy,** której pierwszą zapowiedzią jest wycieczka delegacji gdańskiej do stolicy województwa śląskiego.

W tym samym duchu odpowiedział prezes syndykatu dziennikarzy gdańskich **Zarske,** kończąc swe przemówienie toastem na **cześć Pana Prezydenta** Rzeczypospolitej, Marszałka Piłsudskiego **i Wojewody Śląskiego.**

Wczoraj wycieczka udała się do **Poznania.**

Harcerstwo polskie we Francji

Dnia 20 bm. odbyła się pod Paryżem w Bois-le Roi (koło Fontenaibleau) uroczystość zakończenia kolonji letnich, oraz polskich kursów harcerskich męskiego i żeńskiego.

Na uroczystość złożyły się popisy i ćwiczenia harcerskie, śpiewy dzieci z kolonij i wieczorem ognisko.

Należy zaznaczyć, że męski kurs dla zastępowych wyszkolił 90 chłopców, żeński kurs — 65, oraz żeński kurs dla drużynowych — 17 instruktorek.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt zorganizowania poraz pierwszy w dziejach emigracji polskiej we Francji kolonij wypoczynkowych dla dzieci.

Kolonje te urządzone zostały przez Związek Nauczycielstwa Polskiego i Związek Harcerstwa Polskiego wyłącznie za pieniądze, zebrane wśród emigracji polskiej. Zebrany fundusz pozwolił organizacjom zgromadzić około 120 dzieci na okres miesięczny.

Jeżeli się weźmie pod uwagę fakt, że zarobki robotników są stosunkowo niewielkie, o pracę coraz trudniej, a ceny artykułów pierwszej potrzeby b. wysokie (w porównaniu z Polską), to trzeba z całem uznaniem podkreślić dużą ofiarność emigracji, która na wezwanie organizatorów przyszła z pomocą.

Fakt ten pozwala przypuszczać, że wychowani w duchu polskim i zdrowie fizyczne młodzieży są stałym przedmiotem troski wychodźtwa i że na tego rodzaju cele emigracja polska we Francji pośpieszy zawsze z pomocą.

Postulaty inwalidzkie

Jak donosi nasz korespondent, minister op. społ. p. dr. Hubicki przyjął wiceprezesa zarządu głównego Zw. Inwalid. Wojennych p. Szułczyńskiego, który przedstawił p. ministrowi szereg postulatów rzesz inwalidzkich. Delegat inwalidów przedstawił m. in. sprawy instrukcyj o badaniu lekarskiem inwalidów, sprawy uruchomienia we Francji komisji rewizyjno-lekarskiej dla inwalidów polskich, usprawnienia komisji do badania akt inwalidzkich, sprawę rozporządzenia wykonawczego do ustawy inwalidzkiej, oraz sprawę zatrudniania inwalidów niskoprocentowych przy robotach, prowadzonych przez Fundusz Pracy.

Min. Hubicki przyrzekł rozpatrzeć przedstawione sobie postulaty i uwzględnić je w miare możliwości.



Członkowie polskiej ekipy balonowej w Chicago

W sali nowojorskiego Domu Narodowego odbył się uroczysty obchód rocznicy Wymarszu Kadrówki oraz Bitwy pod Warszawą. Akademja odbyła się pod auspicjami Złączonych Komitetów Piłsudskiego. Przewodniczył redaktor Yolles.

Na sali obecni byli **członkowie polskiej ekipy na loty balonów w Chicago: płk. Karpiński, kpt. Hynek i Burzyński. Przemawiali płk. Karpiński, dyrektor linji Gdynia — Ameryka, Kutyłowski, konsul R. P. Kwiecień i red. Yolles.** Zebrani wysłali depeszę hołdowniczą do Marszałka Piłsudskiego. Przy tej sposobności zapoczątkowano zbiórkę **na fundusz propagandy polskiej w Stanach Zjednoczonych.**

A my?

Gdy cały świat się zbroi na morzu...

„L'Ordre", prowadzący stale zdecydowaną propagandę za wzmocnieniem uzbrojenia Francji, wylicza z goryczą, że Anglja przystępuje do budowy 32 wielkich krążowników, Niemcy 4-ch mniejszych, Stany Zjednoczone około 40 okrętów linjowych, Włochy budują 300 samolotów pościgowych, a Francja — pisze dziennik — nie projektuje nawet budowy balonów próbnych.

Dodajmy od siebie — a my?

Poważne zmiany w gdańskim samorządzie gospodarczym

Senat gdański przeprowadza duże zmiany organizacyjne w samorządzie gospodarczym. Dotychczas istniała w Gdańsku Izba Handlowa i Izba Rzemieślnicza. Obecnie zamiast tych dwóch izb powstaną cztery, a mianowicie Izba Handlowa, Izba Przemysłowa, Izba Przemysłowo-Rękodzielnicza i Izba Rzemieślnicza. Aż do czasu mianowania, względnie wyboru prezesów wspomnianych izb, kierować będzie niemi ustanowiony przez senat urzędnik.

„Izwiestja" o umowach polsko-gdańskich

„Izwiestja" cytują na pierwszej stronie artykuł berlińskiego pisma „Deutsche Fuehrerbriefe", który, omawiając ostatnią umowę polsko - gdańską, pisze, że ustępstwa na rzecz Polski są bardzo bolesne.

Komentarz „Izwiestij" brzmi: „Przynajmniej szczerze i otwarcie".

Nie umiemy mówić, ale umiemy kochać naszych bohaterów!

Dzieci i robotnicy Pomorza do kpt. Skarżyńskiego

Spadkobierca sławy Żwirki i Wigury, zwycięzca Atlantyku **kapitan Skarżyński** otrzymuje zewsząd dowody gorącego przywiązania. I z **Pomorza płyną serdeczne wyrazy czci i miłości,** tem milsze, tem bardziej wzruszające, że płynące z serc szczerych i prostych.

Dziatwa z Bysławka w powiecie tucholskim, zrzeszona w kole szkolnem L. O. P. P. wykonała pomysłowe **album z wycinków z gazet** i ilustracyj, tyczących się rekordowego przelotu kapitana Skarżyńskiego nad Atlantykiem i do tego miłego prezentu, którym niewątpliwie serdecznie ucieszy wielkiego lotnika, **dołączyła poniższy liścik:**

Kochany Panie Kapitanie!

Mieszkamy daleko od Warszawy, w **małej wiosce na Pomorzu,** nie mogliśmy więc, jak dzieci szkolne Warszawy, ani Ciebie zobaczyć ani powitać po powrocie Twoim z bohaterskiego przelotu przez ocean. Witamy Cię więc zdaleka jak najserdeczniej i cieszymy się bardzo, że wróciłeś nam zdrów i radosny. — Jako dowód naszej radości załączamy album.

Koło Szkolne L. O. P. P. Bysławek,
pow. Tuchola.
(—) Klemens Krzyżelewski, prezes.
(—) Gertruda Dejówna, sekretarka.
(—) podpis nieczytelny — opiekun.

Śliczny list wystosował również do kpt. Skarżyńskiego **robotnik pomorski Stanisław Krawczyk,** który pisze:

„Wielce Czcigodny Panie Kapitanie!

Płakałem z radości i dumy, słuchając przed chwilą przez radjo powitania Pana przez Warszawę. Duma mnie rozpiera, że jestem Polakiem, bo Pan też jest Polakiem. Niewysłowioną cześć żywię dla Pana za pański czyn, przynoszący Polsce tyle sławy, a Pana stawiający w rzędzie nadludzi.

Panie Kapitanie! **Ja jestem tylko młodym, niewykształconym robotnikiem i nie potrafię użyć pięknych słów,** mogących należycie moją cześć dla Pana **wyrazić; ale** proszę wierzyć, że **serce jest przepełnione czcią dla Pana.**

Panie Kapitanie! Bohaterze nasz! — Witają Pana najwyżsi dostojnicy, różni wielcy ludzie będą na Pańską cześć robić przyjęcia; poeci będą pisali wiersze, kompozytorzy pieśni i t. d.; tylko olbrzymie rzesze biednych robotników będą milczały. Tak, **bo my, robotnicy, nie umiemy mówić, nie umiemy pisać, ale umiemy czuć i kochać mocno swoich bohaterów.**

Panie Kapitanie! Kiedy Pana witano pięknemi słowami — my, maluczcy, witamy Pana w milczeniu, **witamy Pana serdeczną łzą radości i dumy.**

W codziennej ciężkiej pracy Pański czyn będzie nam mówił, jak się należy poświęcić dla Ojczyzny!

Panie Kapitanie! Cześć Ci i chwała!

(—) Stanisław Krawczyk".

Kopernik pił wino z winnic toruńskich

Klimat w Europie oziębia się stale

W czasach Kopernika w okolicach Torunia istniały wielkie i piękne winnice, a nawet ojciec Kopernika był właścicielem wielkich winnic toruńskich. Dziś wyhodowanie winogron pod Toruniem wymaga niezwykłych zabiegów Przy metodach stosowanych przez Kopernika winna łoza nie wytrzymywałaby pierwszej zimy, lub dałaby jagody cierpkie, niezdatne do użytku.

Czegoż to dowodzi? Otóż nie ulega wątpliwości, że miesiące letnie są obecnie chłodniejsze od przedwojennych. Stwierdzają to nie tylko ci, co muszą się męczyć w murach miasta, ale przedewszystkiem ci, którzy powracają z wywczasów i chłód odczuli na własnej skórze. Kiedyś spoczywanie na trawie w ogrodzie o zmierzchu, a nawet późnym wieczorem należało do rzeczy zwykłych. Dzisiaj temperatura i wilgotność nie dość ogrzanej ziemi czyni tę przyjemność niewykonalną. Co się stało A może nasz klimat się zmienił?

Nauka oddawna wie, że klimat ziemi zmienia się, jednak nie wiemy, czy te zmiany są jednostajne i powolne, czy też dadzą się spostrzec w okresie jednego pokolenia. W każdym razie należy stwierdzić, że amerykańscy badacze Hotchkis i Tugersol na podstawie termometrycznych badań skorupy ziemskiej określili, iż klimat nasz stał się na ogół chłodniejszy. Arystoteles już utrzymywał, że wilgotność przeciętna powietrza w strefie śródziemnomorskiej zmniejsza się. Arago, uczony nowszych czasów, miał pod tym względem wątpliwości, jednak nowsze badania botaników zdają się potwierdzać spostrzeżenia Arystotelesa.

Ciekawych rezultatów dostarczyły obserwacje winnic w Palestynie a przedewszystkiem choroby winnej łozy zwanej „ftirjoza". Jest to rezultat symbiozy, koszenili z pewnym grzybkiem. Koszenila jest bardzo czuła na wilgotność powietrza. W suchym klimacie atakuje korzenie, w bardziej wilgotnym pędy nadziemne i liście. Z tekstów biblijnych wiadomo, że koszenila niszczyła wtedy liście winnic. Obecnie znajduje się ona wyłącznie na korzeniach. Prócz tego termin dojrzewania winogron i zbóż przypada nieco wcześniej niż przed wiekami i zbiory są mniejsze. Świadczy to wyraźnie że klimat Palestyny jest obecnie bardziej suchy. Obserwacje na terenie Palestyny ułatwia istnienie starożytnych tekstów, w których znajdują się niekiedy wzmianki, pozwalające poznawać klimat i stan roślinności.

Podobne badania w Europie są trudniejsze, a mimo to niektórzy uczeni, jak np. Carre, stwierdzają ochłodzenie się klimatu. Ciekawych wskazówek dostarcza i tu winna łoza, która stosunkowo niedawno jeszcze dojrzewała w takich okolicach gdzie dziś nie dojrzewa Jednym z przykładów są właśnie winnice toruńskie, identyczne wnioski dają obserwacej terminów siewu i zbioru zbóż rozwoju jedwabników, okresu przylotu ptaków itp.

Wszystko to potwierdza ogólne spostrzeżenie, że klimat naszej półkuli ziemskiej staje się coraz chłodniejszy. Według hipotezy powstawania okresów lodowcowych zbliżamy się zatem ku końcowi okresu międzylodowcowego i katastrofa może w każdej chwili nastąpić. — Kto wie, czy jeszcze nasze pokolenie nie będzie miało sposobności przekonać się czy interesująca hipoteza nie jest prawdą. Bardzo tylko należy wątpić, czy wtedy zdołamy wiadomość o tem przekazać pokoleniom następnym, które zjawią się w Europie po wielu stuleciach, po ustąpieniu lodów.

Gangsterzy amerykańscy nie rezygnują ze swego fachu

Rząd w Waszyngtonie zastanawia się poważnie, co my wypadnie uczynić z t. zw. „bootleggerami'', gdyż prohibicja z końcem tego roku prawie napewno będzie odwołana.

Z raportów urzędu prohibicyjnego, który po Nowym Roku będzie zniesiony, widocznem jest, że „bootleggerzy'' nie zamierzają zaniechać przemytnictwa, przygotowując się do współzawodnictwa z legalną sprzedażą alkoholu.

Według dzisiejszej ustawy, akcyza federalna od galona czyli 4 kwart wódki, wynosi 6,50. Jeżeli do tego doda się jeszcze akcyzy stanowe, koszt koncesyj federalnych, stanowych i miejskich, to wątpliwem jest, czy kwarta wódki krajowej kosztować będzie mniej, niż 4,50. Bootleggerzy twierdzą, że będą mogli sprzedawać wódki krajowe, a nawet zagraniczne po 3.50 za kwartę.

U progu roku szkolnego



W księgarniach i antykwarniach panuje wielkie ożywienie w związku z rozpoczęciem roku szkolnego. Na zdjęciu wymiana podręczników w jednej z księgarni

Nieszczęśliwe księżniczki i intrygantki
Kobiety, o których najwięcej pisano

Na półkach księgarskich ukazało się studjum bibljograficzne Tonny Kellena o kobietach, o których najwięcej pisano. Autor stwierdza, iż największą liczbę książek, artykułów, broszur, poezyj poświęcono księżniczkom, które stały się głośne i sławne naskutek nieszczęć i doświadczeń losu; następne z kolei miejsce zajmują kobiety o zbrodniczych popędach, intrygantki, awanturnice. Najwięcej może miejsca poświęcono Marji Antoninie, nieszczęśliwej królowej Francji. Liczbę samych tylko książek o niej oceniano w roku 1892 na 20[...] zgórą. Po niej następuje Dziewica Orleańska, której poświęcono 150 dzieł, na trzeciem miejscu znajduje się Marja Stuart z cyfrą 140 książek. Bardzo dużo pisano o Marji Teresie, Elżbiecie angielskiej, Katarzynie II, Marji Medici.

Dlaczego Bodo wpadł w furję?

Tragikomiczne „zabawki" znakomitego artysty

„Jak pech — to pech" — mógł sobie powiedzieć znakomity artysta Eugenjusz Bodo, na którego zwaliła się pewnego wieczoru cała fura nieszczęść. Gdyby tylko fura. Było tam jeszcze mnóstwo innych wehikułów. Ale opowiedzmy wszystko po kolei. Gdyby tylko po „kolei", ale trzeba było nawet... pieszo... A było to tak:

Jak wiadomo Eugenjusz Bodo jest partnerem nowej polskiej gwiazdy Almy Kar w realizowanym obecnie filmie „Zabawka" („Lulu") Dokonywano właśnie zdjęć plenerowych do tego filmu w malowniczych okolicach Zegrzynka. Skończono je o wpół do szóstej, ponieważ Bodo gra wieczorami w teatrze Polskim i ma wielce skomplikowaną charakteryzację, musi więc być w teatrze najpóźniej o wpół do 8-ej Ale ma samochód, cóż więc znaczy ta odległość? To poprostu „zabawka". Takby się zdawało... To też, gdy główna bohaterka tego filmu Alma Kar życzyła swemu partnerowi „szczęśliwej podróży", uśmiechnął sie mówiąc „Jaka to podróż"?

Jaka? O tem wnet się przekonał. Samochód szedł na jakiejś mieszance spirytusowej. W połowie drogi między Zegrzem a Strugą zaczął motor „nawalać". Co sto metrów — stop. Wreszcie o jakie 7 klm. od Strugi, Bodo spojrzał na zegarek i syknął: „A to ładna... „zabawka".. Przecież ja tak do rana nie zajadę"..

Przypomniał sobie poniewczasie, że niesłusznie zbagatelizował tyle życzeń szczęśliwej podróży ze strony Almy Kar

Wraz z towarzyszącym mu kierownikiem zdjęć Iwanowem, wyskoczył z samochodu i pobiegł.. pieszo.... Spotkali jakąś „biedkę", poprosili, żeby ich podwieziono. Po dwóch kilometrach złamała się oś.. Napatoczyła się jakaś furka. Znów podwiozła ich kawałek, ale wnet skręciła naprawo.

Do stacji Struga było już, coprawda, niedaleko. Dobiec te paręset kroków było dla Boda już „zabawką", choć znacznie mniej przyjemną niż ta, w której partnerował Almie Kar Widać było już zdaleka „samowarek", jadący w kierunku Warszawy. W szalonym pędzie dobiegli do stacji, w ostatniej chwili zdążyli jeszcze wskoczyć do „samowarka" który „żółwim spacerkiem „mknął" do Warszawy.

O zdążeniu już nie było mowy... W tem ratunek. Przed jednym z domów po drodze: taksówka. Wyskoczyli z „samowarka", w pełnym biegu, co było wobec jego szybkości wprost „zabawką". Niestety okazało się, że taksówka jest zajęta. Nawiązano pertraktacje z pasażerami, na których taksówka czekała. Ze względu na osobę Boda i jego rozpacz wobec możności zerwania przedstawienia, zwłaszcza zaś wobec opłacenia kilkunastu złotych, figurujących na liczniku, taksówkę odstąpiono

Było już wpół do ósmiej. Bodo kazał walić pełnym gazem, wskutek czego na moście Kierbedzia motor się przegrzał i znów — stop!

Na szczęście w Warszawie już nie brakuje taksówek, jak na szosach podwarszawskich, gdzie Bodo wypatrywał taksówki, jak zbawienia.

Wskoczył do innej i dojechał do teatru Polskiego o godzinie 8,35 wieczorem Na przepełnionej sali tupano i hałasowano, a dyrekcja klęła „Zabawkę" na czem świat stoi, nie mogąc rozpocząć przedstawienia bez Boda. Już chciano odwołać przedstawienie i zwrócić pieniądze publiczności, gdy nagle Bodo wpadł zdyszany, ucharakteryzował się błyskawicznie, a ponieważ z roli wypada, że musi być na początku zły, wściekły i zdenerwowany, zagrał więc te scenę lepiej i naturalniej, niż kiedykolwiek.

Anglicy śpiewają „Horst Wessel Lied"!?

W drodze powrotnej z hitlerowskiego obozu pracy w Prusach Wschodnich *przybyła do Gdańska grupa studentów angielskich*, zaproszonych przez ministra Propagandy Rzeszy do zwiedzenia Niemiec. Goście byli obecni także na akademji niemieckiego Związku Walki o Kulturę, gdzie śpiewali — według doniesień prasy — wspólnie z innymi uczestnikami zebrania, *hitlerowską pieśń bojową „Horst Wessel Lied"*, podnosząc przytem rękę na sposób faszystowski. Senat gdański wydał na cześć studentów angelskich przyjęcie w niemieckim domu akademickim. Opuszczając Gdańsk, podkreślili oni, według relacji „Der Danziger Vorposten", iż są przekonani, że Gdańsk jest miastem niemieckiem.

Pół miljona dolarów za złamane serce

Stary ale jary inż. Modrzejewski ma kłopot z tancerką

Prasa donosi, że tancerka nowojorska Jeanne de la Mar wytoczyła znanemu inżynierowi Ralfowi Modrzejewskiemu (synowi wielkiej aktorki polskiej Heleny Modrzejewskiej, sławnemu inżynierowi amerykańskiemu) proces, w którym żąda odszkodowania w sumie 500.000 dolarów za „złamane serce". Twierdzi ona, że Modrzejewski swego czasu obiecywał ją poślubić. Modrzejewski, liczący obecnie 72 lata, ożenił się przed dwoma laty. Obecnie przebywa w San Francisco, gdzie stoi na czele Komitetu Doradczego Inżynierów przy budowie największego mostu na świecie, mającego połączyć San Francisco poprzez zatokę morską z miastem Oakland.

Banda szantażystów w rękach policji

Zbrodnicza działalność rzekomej „Ajencji prasowej" w Warszawie

Na terenie Warszawy została wykryta sensacyjna afera sztantażowa.

Od wielu lat w stolicy działała nieuchwytna banda szantażystów, podszywając się pod dziennikarzy i w tym charakterze wymuszała nieraz krociowe kwoty od swych ofiar. Przedmiotem szantażu były osoby lub przedsiębiorstwa, które z tych lub innych względów stawały się źródłem informacyj prasowych.

Metody postępowania były szablonowe. Zgłaszano się do upatrzonej ofiary, wykazując się fikcyjnemi legitymacjami prasowemi i proponowano okup za rzekome wstrzymanie dalszych opisów w prasie warszawskiej. Jeżeli zaś mimo otrzymanego okupu pojawiały się ponownie przykre dla szantażowanych informacje, stawało się to źródłem dalszych wymuszeń, przyczem ofiary nigdy nie zwracały się ze skargą w obawie kompromitacji. W ten sposób szajka działała bezkarnie długie lata. Ostatnio rozzuchwaliła się tak dalece, że założyła nawet przedsiębiorstwo, pracujące pod płaszczykiem nikomu nieznanej w prasie warszawskiej ajencji prasowej.

Przed kilku dniami do urzędu śledczego wpłynęła skarga dyrektora jednego z największych przedsiębiorstw drzewnych w Polsce, który był przedmiotem długotrwałego szantażu. Na terenie przedsiębiorstwa wykryto pewne nadużycia, w związku z czem jeden z dyrektorów został aresztowany. Od tej chwili dyrekcja przedsiębiorstwa stała się przedmiotem ustawicznych nagabywań i odwiedzin „panów redaktorów" nieistniejącej ajencji prasowej.

Po pewnym czasie zawarto transakcję, jednak dyrekcja zażądała wzamian dokumentów, stwierdzających pobranie tysięcznych sum w celu rzekomego wstrzymania informacyj prasowych. Pokwitowania zostały wydane na blankietach ajencji prasowej, na których wymieniono poszczególne pisma, dla których rzekomo pobrano odpowiednie sumy. Pokwitowania brzmiały, że sumy te pobrano na ogłoszenia, jakie miały się ukazać w r. 1934. Rzecz jasna, że pieniądze te do pism nie wpłynęły, i szantażyści nic wspólnego z wydawnictwami nie mieli

Po pewnym czasie w prasie ukazały się notatki o aferze na terenie wspomnianego przedsiębiorstwa. — Wówczas dyrekcja zwróciła się do Urzędu śledczego, składając skargę. Do skargi dołączono odpowiednie dokumenty, pokwitowania, m. in. umowę formalną, zawierającą zobowiązanie szantażystów wstrzymania wszelkich enuncjacyj prasowych wzamian za otrzymane pieniądze. Wobec tego urząd śledczy przystąpił do aresztowań.

Aresztowano znanych na gruncie warszawskim akwizytorów ogłoszeniowych dwu braci Giełczyńskich, którzy przed kilkoma laty grasowali również w ten sam sposób na terenie innych miast polskich. Pozatem aresztowany został spólnik Giełczyńskich, niejaki Jakubowicz.

KRONIKA

Środa 30 sierpnia

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Wtorek Ścięcie głowy
Środa Róży Lim.

Stan wody na Wiśle w dn. 28 sierpnia br.

Kraków minus 2,50; Zawichost plus 1,46; Warszawa plus 0,83; Płock plus 0,38; Toruń plus 0,24, Fordon plus 0,17; Chełmno plus 0,07; Grudziądz plus 0,18, Korzeniowo plus 0,35; Montawa minus 0,26; Piekło minus 0,40; Tczew minus 0,65; Einlage plus 2,44; Schief. plus 2,64.

— **Nocny dyżur aptek.** Do środy dnia 30 sierpnia włącznie dyżuruje w śródmieściu Apteka pod Lwem; na Bydgoskiem — Apteka św. Anny, Mickiewicza 26; na Mokrem — Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki 15.

Repertuar kin.

Mars — Orlątko.
Palace — Schowajcie wasze smutki.
Światowid — Wyspa zatraconych dusz.

Z miasta.

TEATR-POLSKI

Sezon 1932/33
Kier.: Józef Cornobis.

We wtorek, dnia 29 bm. o godz. 20
tani wtorek
przedstawienie popularne po cenach najniższych od 0,25 do 1,45 zł.
„Znak na drzwiach"
Cztery karty z kroniki kryminalnej Ch. Polock'a w przeróbce polskiej J. Mazanka i J. Orłowskiego.

W środę, dnia 30 bm. o godz. 20
tania środa
Przedstawienie popularne po cenach najniższych od 0,25 do 1,45 zł
„Dziękuję za służbę"
Komedja w 3 aktach Włodzimierza Perzyńskiego.

W czwartek, dnia 31 bm. o g. 20
tani czwartek
przedstawienie popularne po cenach najniższyrh od 0,25 do 1,45 zł.
„Fräulein Doktor"
Faktomontaż w 6 obr. Jerzego Tepy

Z miasta

— **Osobiste.** Wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Toruniu, p. **Władysław Klank** powrócił z urlopu wypoczynkowego i z dniem dzisiejszym objął urzędowanie.

— **Siostry — Inwalidki PCK.** W zrozumieniu konieczności przyjścia z pomocą wzrastającej z każdym rokiem ilości Sióstr-Inwalidek, w wykonaniu art. 8 Reg. Korpusu Sióstr P. C. K. — Zarząd Główny PCK. otwiera dla nich we wrześniu 1933 r. w Bydgoszczy Schronisko, obliczone na 20—30 osób, które urządzone będzie w Domu PCK. na Wilczaku, gruntownie odremontowanym i przystosowanym do potrzeb zamieszkujących tam osób.

Miesięczny koszt całkowitego utrzymania, opieki lekarskiej, oprania, mieszkania i t. p. przewiduje się na osobę w wysokości 100 złotych.

Przyjmowane będą do Ogniska Siostry Inwalidki, otrzymujące zaopatrzenie inwalidzkie po przekazaniu na rzecz PCK. swej renty, przyczem nadwyżka renty ponad 100 zł. pozostawiona będzie do dyspozycji danej siostry a brakującą do 100 zł. kwotę dopłacać będzie Zarząd Gł. PCK.

Wobec bliskiego terminu otwarcia Ogniska kandydatki reflektujące na zamieszkanie w nim proszone są zgłosić się niezwłocznie do Zarządu Okręgu PCK. w Toruniu ul. św. Ducha 14 w godzinach urzędowych, albo na prowincji do odnośnego Zarządu Oddziału PCK. w celu złożenia podania i wskazania wysokości otrzymanej renty.

Zarząd Okręgu Pom. P. C. K.

— **Zapisy do I i IV klasy Szkoły Handlowej Izby Przemysłowo-Handlowej w Toruniu** ul Szpitalna 6 (obok kościoła św. Jakóba) zostały przedłużone do 1 września br.

Kandydaci do I klasy winni przedłożyć świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powsz. wzgl. 3ch klas gimnazjum, a kandydaci do IV klasy świadectwo ukończenia 3-ch klas Szkoły Handlowej. Szkoła posiada prawa licealne. Czesne dla dzieci urzędników państwowych zostało obniżone. (5041

— **Zapisy do Szkoły Pomorskiego Towarzystwa Szkoły Powszechnej (Piastowska 2 obok dworca Toruń — Miasto w bloku wojskowym) od 14 sierpnia codziennie od 12 — 13 i 17—18** Szkoła przygotowuje do gimnazjum. Mieści się we własnym obszernym i słonecznym budynku z ogródkiem. Klasy urządzone według najnowszych wymagań pedagogiki i higjeny. Personel nauczycielski starannie dobrany przy współudziale Kuratorjum Okręgu Szkolnego Pomorskiego. Rytmika i język francuski bez dodatkowych opłat. 4883

— **Wpisy** na 5-cio miesięczny kurs gospodarstwa domowego dla absolwentek szkół średnich (sem., gim., handl. i zawod.) odbywają się codziennie w sekretarjacie Państwowej Szkoły Zawodowej Żeskiej, Toruń, Strumykowa 4.

Celem kursu jest przygotowanie gospodarcze młodych pokoleń. Kurs obejmuje następujące przedmioty: seminarjum społeczne, rachunkowość z księgowością, towaroznawstwo artykułów spożywczych, estetyka wnętrz, higjena ogólna i nauka o dziecku, zajęcia praktyczne w tem gotowanie, szycie, prasowanie sztywne itd.

Córki urzędników państwowych opłacają 30 proc. opłaty szkolnej. — Uczenicom przysługują zniżki kolejowe. 5152

— **Wpisy** na jednoroczny kurs gospodarstwa domowego oraz dział tkacki przyjmuje codziennie sekretarjat Państwowej Szkoły Zawodowej Żeńskiej, Toruń, Strumykowa 4.

Dzieci urzędników i funkcjonarjuszy państwowych opłacają 30 proc. opłaty półrocznej, dzieci niezamożnych korzystają ze znacznych ulg. — Uczenicom przysługuje zniżka kolejowa. 5153

— **Abiturjentki abiturjenci** wpisujcie się do uprawnionej pr. **szkoły przysposob.** *Kupiec.* i wyższ. kursów handlowych, Toruń, **Małe Garbary 5.** Wpisy trwają! 5145

— **Zebranie Tow. Kupców Chrześcijańskich.** Dnia 29 sierpnia 1933 r. o godz. 20-tej odbędzie się w lokalu Towarzystwa przy ul. Żeglarskiej Nr. 1 miesięczne zebranie Towarzystwa Kupców Chrześcijańskich, poświęcone specjalnie sprawom związanym z organizacją mającego się odbyć dnia 24 września r. b. Wielkiego Kongresu Kupiectwa Polskiego.

Wobec tego prosimy wszystkich członków o przybycie na zebranie.

Zarząd.

— **Zderzenie samochodów.** U wylotu mostu kolejowego od strony stacji Toruń-Przedmieście w ub. sobotę około południa zderzyły się dwa samochody: osobowy PZ. nr. 48116 i półciężarowy nr. 7164. Szczęśliwym trafem poza mniejszemi uszkodzeniami innych skutków zderzenie za sobą nie pociągnęło. Wypadek ten powinien być jednak przestrogą dla innych szoferów, gdyż fatalny zakręt jezdni w tem miejscu przy szybszej jeździe jest naprawdę niebezpieczny.

— **Zaginięcie młodzieńca.** Józef Jagielski, zam. przy ulicy Podgórnej 83 doniósł policji, że dnia 14 bm. oddalił się z domu syn jego Henryk, lat 18-stu i dotychczas nie powrócił. Za zaginionym młodzieńcem rozpoczęto poszukiwania.

— **Ruch statków na Wiśle.** W dniu 28 bm. przepłynęły przez Toruń następujące statki Żeglugi Rzecznej: Chopin z berlinkami z Gdańska do Warszawy; Kaniowczyk z Tczewa do Warszawy; Batory z Warszawy do Tczewa; Mickiewicz z Warszawy do Gdańska Jagiełło z Gdańska do Warszawy.

— **Zgony.** W dn. 28 bm. zgłoszono zgon Kazimierza Runowicza ur. 1933 r.

Nowa placówka oświaty pozaszkolnej

Piękna uroczystość otwarcia i poświęcenia świetlicy w Rudaku

W niedzielę, dnia 27 bm. dokonano w Rudaku otwarcia i poświęcenia świetlicy, której przeznaczeniem odtąd będzie budzić i krzewić ducha młodzieży pozaszkolnej, jednocześnie wychowywując ją na karnych i światłych członków społeczeństwa i dobrych obywateli państwa.

Zawsze gotowi do czynu i poświęcenia strażacy z Ochotniczych Straży pożarnych w Rudaku i Stawkach odegrali przy blaskach wschodzącego słońca w zacisznej i wśród zieleni drzew ukrytej wiosce pobudkę, oznajmiając wieśniakom zapoczątkowanie uroczystego dla nich dnia.

O godz. 9-tej zebrały się na przygotowanym starannie stadjonie sportowym obok ogrodu p. Kaczmarka organizacje i związki społeczne, wśród których najliczniej stawiły się Z. S. z Rudaku i Stawek, Podgórza, Koziboru i żeński z Torunia oraz Straż pożarna z Rudaku, Stawek, miejscowy Sokół męski i żeński, Ogólny Zw. Podoficerów Rezerwy, Klub sportowy „Zawisza" i dziatwa szkolna. Nad całością objął komendę por. rez. p. wójt Dąbrowski z Rudaku, pełniący w Z. S. obowiązki d-cy kompanji i zdał raport przybyłemu kom. pow. PW i WF p. por. Jastrzębskiemu. Po raporcie oddziały sprezentowały broń o chorążowie Strzelca z Rudaku dokonali wśród uroczystego nastroju i przy odegraniu przez orkiestrę 31 pal. hymnu narodowego, wywieszenia chorągwi o barwach narodowych i strzeleckich, poczem prezes oddziału Z. S. Rudak ob. B. Czajkowski odczytał rozkaz komendanta głównego Z. S. do Strzelców. — Następnie udały się organizacje, którym towarzyszyły liczne rzesze miejscowego obywatelstwa z przedstawicielami władz i orkiestrą na czele do kaplicy żołnierskiej w koszarach C. S. S.

W gustownie przystrojonej kaplicy zajęli w prezbiterjum miejsca przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i strzeleckich z pp. dowódcą 31 pal. płk. Rodewaldem, przedstawicielem p. Starosty powiatowego por. Myjakiem, Komendantem podokręgu Z. S. kpt. Korczewskim, prezesem okręgu VIII. Z. S. ob. Czarnikiem, wiceprezesem Zarządu powiatowego P. Z. S. insp. szkolnym Kubiakiem i sekretarzem nacz. Szpicą, burmistrzem miasta Podgórza Stamirowskim, wójtem W. Nieszawki Rutynowskim, wójtem Dąbrowskim, prezesem Piątkiem i Kobędzą, kierownikiem szkoły Kamińskim, sołtysem Szajem i wielu innymi.

Uroczystą Mszę św. — podczas której przygrywała orkiestra 31 pal. pod batutą p. Kapelmistrza Nikla — celebrował kapelan wojskowy ks. prałat Kroczek z Torunia, który też wygłosił po mszy świętej podniosłe okolicznościowe kazanie. Nabożeństwo zostało zakończone odśpiewaniem hymnu: „Boże coś Polskę". Po nabożeństwie udano się do szkoły powszechnej, przed którą odebrał raport od stowarzyszeń przedstawiciel p. Starosty p. por. Myjak.

U wejścia do świetlicy przemówił do przedstawicieli Władz, zebranych gości i organizacji społecznych gospodarz świetlicy wójt Dąbrowski, prosząc prezesa okręgu ob. Czarnika do przecięcia symbolicznej wstęgi i dokonania aktu otwarcia świetlicy. Po stosownem przemówieniu prezesa oddziału Z. S. ob. B. Czajkowskiego, ks. prałat Kroczek poświęcił świetlicę.

Na dalszy program uroczystości złożyły się deklamacje członków Z. S. i przemówienia przedstawicieli władz i delegatów. Szczególnie treściwe i głębokie przemówienie o znaczeniu oświaty pozaszkolnej na wsi i jej ważnej roli w budowie państwa, wygłosił powiatowy insp. szkolny p. Kubiak.

W przerwach przygrywał bardzo pięknie zespół mandolinistów klubu sportowego „Zawisza" z Rudaku. Z werwą odegrano pieśni ludowe jak „Wisło moja" i inne oraz arję z „Halki" Moniuszki podobały się ogólnie i zostały nagrodzone hucznemi oklaskami.

Pod koniec uroczystości świetlicowej przemówił w serdecznych słowach do dziatwy szkolnej kierownik szkoły p. Dąbrowski, a ob. prezes Czajkowski podziękował przedstawicielom władz i społeczeństwu za przybycie na uroczystość.

Popołudniu odbyły się na stadjonie sportowym zawody lekkoaletyczne. Licznie zapisana do zawodów sportowych młodzież z różnych towarzystw i zrzeszeń ubiegała się o cenne nagrody przechodnie i osobiste. Wśród nagród zwracały uwagę srebrny puhar ufundowany przez wójta Dąbrowskiego i srebrna papierośnica z monogramem, dar gminy Stawki. W czasie zawodów sportowych zainscenizowano w ogrodzie przyległym do boiska różne gry towarzyskie, jak gra w siatkówkę, strzelanie do tarczy i t. p.

Wieczorem odbyła się w sali restauracji p. Kaczmarka zabawa ludowa, gdzie młodzież wszystkich organizacyj bawiła się przy doborowej orkiestrze w harmonijnej zgodzie do białego dnia.

D. S.

Liczy zaledwie 16 lat, a był już 7 razy sądownie karany

Młodociani złodzieje na ławie oskarżonych

W ub. piątek, przed Sądem Grodzkim w Toruniu rozpatrywano sprawę czterech młodocianych rabusiów, oskarżonych o kradzież węgla z wagonów kolejowych. Kradzieże tego rodzaju są niestety u nas na porządku dziennym, nie dziwi nas więc, że w rzędzie złodziei węglowych znalazło się również kilku wyrostków w wieku od 15—17 lat, którzy idąc za przykładem starszych, trudnić się zaczęli tym niecnym procederem.

Zastanawiająca jest natomiast przeszłość kryminalna tych młodzieniaszków. Jak bowiem wynika z odczytanych personaljów, pierwszy z tej zacnej kompanji, **Antoni Kinter,** liczący lat 15 był już **5 razy karany** za różne przestępstwa, kolega jego, **Augustyn Prędki,** lat 17 karany był **4-krotnie,** trzeci zaś, **16-letni Alfons Adamski aż 7 razy!** Uprawiany przez nich ostatnio proceder złodziejski miał charakter zorganizowany, a przewodnictwo spoczywało w rękach niej. **Leona Łubkowskiego.**

Po rozpatrzeniu sprawy sędzia wymierzył każdemu z młodocianych, a niepoprawnych kryminalistów, dotkliwą karę w wysokości **6 miesięcy więzienia.**

Niekoncesionowany lombard

Kłopoty zegarmistrza Bibika

Zegarmistrz Kazimierz Bibik, prócz swych czynności zawodowych, trudni się też czasami udzielaniem pożyczek pod zastaw różnych kosztowności, za które podobno pobiera wygórowane odsetki. Tak przynajmniej twierdziła pewna niewiasta, która wniosła na niego doniesienia, że za zastawione kolczyki wartości 60 zł. żądać miał od niej 15 złotych tytułem procentów.

Sprawa oparła się o Sąd, ponieważ jednak niewiasta owa już przedtem za pośrednictwem policji zastaw swój odebrała, więc z braku dowodów winy oskarżonego zegarmistrza uwolniono.

Z teatru

Nowe, niezwykle ciekawe rozwiązanie teatralne, jakie znaleźli w swej przeróbce amerykańskiej sztuki Ch. Pollock'a p. t. „Znak na drzwiach", jej polscy adaptatorzy panowie J. Mazanek i J. Orłowski, fascynuje od kilku dni cały Toruń. Licznie zebrana publiczność oklaskuje frenetycznie znakomitą grę pani Wandy Zbierzowskiej w głównej roli kobiecej, jak również jej partnerów panów Mazanka i Ilcewicza. Widowisko to dane będzie we wtorek, dnia 29 bm. po cenach najniższych od 0,25 do 1,45.

W środę, doskonała komedja Wł. Perzyńskiego p. t. *„Dziękuje za służbę"* w koncertowem wykonaniu pp. Małkowskiej, Łuczyckiej, Cornobisa, Mrożewskiego, Mazanka, również po cenach najniższych.

Na pocztówce

„Ja pani dosadzę inne panie!"

Kochany „Dniu"!

Wczoraj udałam się z moją bratową do jednej ze znanych tutejszych kawiarń. Była godzina 5 po południu. Na sali znajdowało się zaledwie k i l k a osób. Usiadłyśmy przy stoliku koło okna. Przystąpił do nas kelner:

— Czy Panie są same? — zapytał.

— ?

— Bo tu nie można.

— ?

— Chyba, że p a n i o m d o s a d z ę i n n e p a n i e.

Na takie dictum wstałyśmy bez słowa i opuściłyśmy lokal.

Coprawda nie ze strachu przed „dosadzonemi" paniami, lecz z oburzenia z powodu tak hottentockich metod i przedziwnych manier, panujących w owej kawiarni.

Podkreślam że była godzina 5 po poł. i na sali zaledwie kilka stolików było zajętych.

Może co na to poradzisz, kochany „Dniu"?

Żona inżyniera W.

Wyjazd służbowy p. wicewojewody Seydlitza

W dniu 26 bm. p. wicewojewoda pom. dr. Seydlitz uczestniczył w dożynkach kaszubskich w Borkowie Kartuskim, w towarzystwie sekretarza p. Ziółkowskiego.

Słonecznie i ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dn. 29. 8. br

Po chmurnym i mglistym ranku w ciągu dnia w całym kraju pogoda słoneczna. Nocą chłodno. W dzień temperatura około 20 stopni. Słabe wiatry lokalne.

Tegoroczny urodzaj nie jest rekordowy

Miarodajne wyjaśnienie Ministerstwa Rolnictwa

Wobec różnorodnego, a często nieścisłego oceniania tegorocznego urodzaju zbożowego w Polsce, nasz korespondent warszawski zwrócił się do Ministerstwa Rolnictwa z prośbą o miarodajne scharakteryzowanie rozmiarów tegorocznego urodzaju i sytuacji na rynku aprowizacyjnym.

Oficjalne wyjaśnienie Ministerstwa brzmi następująco:

— Wiadomości, które napływają ze wszystkich stron kraju w sprawie wysokości tegorocznych plonów świadczą o tem, **że w tym roku nie będzie w Polsce miejscowości dotkniętych wyraźnym nieurodzajem, niema natomiast podstaw do mówienia o zbiorach rekordowych.** Na zasadzie danych, wpływających do ministerstwa stwierdzić można, że tegoroczne **omłoty okazują częstokroć mniejszą wydajność, niż można było oczekiwać z oceny w czasie żniw zbóż,** odznaczających się w roku bieżącym specjalnie dorodną słomą. Omłoty zbóż jarych nie były jeszcze przeprowadzone i brak jest miarodajnych danych dla zorjentowania się w wysokości plonów. **Lokalne straty,** zwłaszcza w województwach południowych i wołyńskiem poczyniły burze i grady. W przewidywaniu ogólnych zbiorów zbóż w tym roku należy też mieć na uwadze pewne **zmniejszenie powierzchni uprawy zbóż jarych,** oraz dość znaczne obniżenie powierzchni uprawy pszenicy, wynoszące w porównaniu z rokiem ubiegłym 4,6%. Rozpatrując zagadnienie ogólnej aprowizacji kraju, należy zwrócić uwagę na **sprawę urodzaju ziemniaków,** jaki w niektórych okolicach kraju zapowiada się **poniżej średniego.** Zważywszy, iż ziemniaki stanowią podstawowy artykuł wyżywienia ludności wiejskiej i są najważniejszą paszą, zapowiadające się **zmniejszenie zbiorów ziemniaków może w wydatnym stopniu zwiększyć zużycie ziarna zbóż,** a przedewszystkiem żyta, na potrzeby własne gospodarstw rolnych.

Spadek cen na wewnętrznym rynku światowym jest w tych warunkach przedewszystkiem wywołany olbrzymią podażą, która się zaznaczyła niemal w całym kraju w ciągu ostatnich tygodni. Podaż ta spowodowana została w części **niewątpliwie przez naturalną tendencję rolnictwa do z dobycia potrzebnych gotówkowych środków obrotowych,** lecz w poważnym stopniu **spotęgowana została przez odruchy paniczne, wywoływane niejednokrotnie przez akcję wyraźnie spekulacyjną.** Jeżeli się zważy, że obecny **okres gospodarczy rozpoczął się w Polsce całkowicie bez remanentów zbożowych,** które poważnie komplikowały sytuację w początkach roku zeszłego, to dojść należy do wniosku, żę **środki polityki zbożowej,** stosowane w roku ubiegłym, a udoskonalone w wyniku doświadczeń z lat poprzednich, **powinny wystarczyć dla opanowania sytuacji na rynku zbożowym,** o ile podaż nie będzie przybierać czasowo anormalnie wielkich rozmiarów. W chwili obecnej uczyniono wszystko, aby osłabić przyczyny materjalne, wzmagające podaż. Odpowiednie rozprowadzenie kredytów zastawowego i zaliczkowego trwa w całej pełni, **oprocentowanie tych kredytów zostało obniżone,** nacisk wierzycieli na dłużników jest poważnie osłabiony, a państwowy aparat interwencyjny działa z największą energją od początku roku gospodarczego.

Wreszcie wyjaśnić trzeba, że do spadku cen **zboża przyczyniła się obecnie bardzo poważnie sytuacja międzynarodowa,** a ściśle mówiąc zamknięcie kilku bardzo ważnych rynków zbytu dla importu zboża. **Odnosi się to w szczególności do Niemiec i do Francji, które eksportują obecnie zboże, płacąc premje wywozowe kilkakrotnie przewyższające jego wartości na rynku światowym.** Sytuacja tego rodzaju wytworzyć musiała na międzynarodowym rynku zbożowym częściowo **bardzo poważne trudności,** niemniej istnieją i tu objektywne powody do wiary w poprawę sytuacji.

Wiadomości o katastrofie nieurodzaju w Ameryce potwierdzają się — i obecnie przypuszcza się, że **tegoroczne zbiory w Stanach Zjednoczonych nie przekroczą 60% zbiorów normalnych.** Ponieważ Stany Zjednoczone wywożą rzadko ponad 10% swych sprzętów, więc nieurodzaj tegoroczny — wywołać tam musi brak zboża, który znakomicie przyczynić się może do wchłonięcia istniejących stocków i do usunięcia tego czynnika, który od szeregu lat szczególnie deprymująco oddziaływał na międzynarodowy rynek zbożowy. **W tych warunkach nie powinno rolnictwo komplikować sytuacji własnej i ogólno gospodarczej przez niepotrzebne potęgowanie podaży, dokonywane w chwilach nieprzemyślanych odruchów.**

Bilans handlowy Polski wykazuje w roku bież. saldo ujemne

w polsko-czechosłowackim obrocie towarowym

Urzędowe dane o handlu zagranicznym Czechosłowacji w pierwsze połowie rb. pozwalają stwierdzić dwie zmiany w jego strukturze w porównaniu z handlem w r. 1932. Przedewszystkiem zamiast 218 mil. kor. biernego salda w roku ub., jest **21 mil. kor. salda czynnego w r. 1933.** Ograniczanie przywozu i reglamentacja dewiz dały zatem pożądany oddawna przez Czechsłowację skutek.

Następnie spadek udziału przywozu żywności w ogólnym przywozie wykazuje **coraz większą samowystarczalność Czechosłowacji w zakresie rolnictwa. Jest to ważna wskazówka dla Polski** przy nowych rokowaniach i dowodzi konieczności i oparcia nowego traktatu na innych niż dotychczas podstawach.

Spadek przywozu środków żywności widzimy z sąsiednich krajów rolniczych, a przedewszystkiem z Polski. Tak np. przywóz zboża z Polski **spadł z 26.3 do 3.3 milj. kor.,** t. j. do 1/8 przywozu z r. ub. Przywóz drzewa z Polski spadł z **22.4 do 8.1 milj. kor.**

Obroty w handlu polsko-czechosłowackim wynosiły (w miljonach koron):

	W 1-em półroczu 1932	1933	Spadek w1933
Przywóz z Polski	222.5	78.3	64.8%
Wywóz do Polski	102.0	85.5	16.2%
Obrót ogólny	324.5	163.8	49.2%
Saldo bilansu dla Czechosł.	—120.5	+7.2	

Obroty ogólne z Polską **spadły o 49.2%,** lecz wywóz do Polski spadł **tylko o 16%,** gdy tymczasem przywóz towarów polskich zmniejszył się prawie o 65%. Saldo bilansu handlowego z Polską z biernego w r. ub. (120.5 milj. koron), **przekształciło się na dodatne** (7.2 milj. kor.).

Tymczasem przywóz z Węgier, z któremi Czechosłowacja od r. 1931 jest w beztraktatowych stosunkach, wzrósł z 46.2 milj. w r. 1932 do 80.5 milj. kor. w r. b., t. j. o 74,2%. Państwa zaś mające traktaty handlowe z Czechosłowacją, Rumunją i Jugosławją wywiozły do Czechosłowacji o 65% i 68% mniej niż w roku ub. (Polska o 64.8% mniej).

Warunki uzyskania ulgowych paszportów zagranicznych

Osoby, starające się o uzyskanie paszportów na wyjazd zagranicę, często nie orjentują się w warunkach, pod jakiemi mogą je uzyskać, a ograniczenia ze strony władz administracyjnych uważają niesłusznie za „utrudnienia" lub nawet „szykany". Wobec tego warto przypomnieć, że Izby Przemysłowo-Handlowe przy rozpatrywaniu wniosków o ulgowe **paszporty handlowe** badają nietylko stronę formalną (fakty posiadania świadectwa przemysłowego, wpisu do rejestru handlowego i korespondencję zagraniczną), lecz również badają okoliczności uzasadniające konieczność wyjazdu zagranicę, a więc np. czy istotnie są możliwości zamierzonego eksportu, czy rozmiary przedsiębiorstwa umożliwiają podjęcie racjonalnego wywozu, względnie czy towaru, który zamierza się importować, nie można nabyć w kraju itp.

Nie dotyczy to **paszportów turystycznych,** które bez trudności uzyskać może każdy za pośrednictwem niektórych towarzystw komunikacyjnych. Między innemi np. Polskie Linje Lotnicze „Lot" uzyskały na rok bieżący dla swoich pasażerów, udających się do Austrji pewną ilość paszportów ulgowych. Paszporty te są ważne na jeden miesiąc i wydawane są przez P. L. L. „Lot" osobom, wykupującym bilety samolotowe z Warszawy do Wiednia i z powrotem.

Wreszcie np. morskie wycieczki **turystyczne** statkami pasażerskiemi Linji Gdynia—Ameryka odbywać można nawet **bez paszportów,** jedynie za wykupieniem karty okrętowej.

Państwowe Zakłady Przem.-Zbożowe a kupiectwo i młynarstwo

Od dłuższego już czasu trwające prace nad ułożeniem programu współpracy między Państwowemi Zakładami Przemysłowo-Zbożowemi a kupiectwem zbożowem prywatnem i młynarctwem, posunęły się ostatnio tak dalece naprzód, że można spodziewać się ich szybkiego i pozytywnego zakończenia. Onegdaj nad tą sprawą obradowała międzyizbowa komisja Zw. Izb. Przemysłowo-Handlowych przy udziale przedstawicieli kupiectwa zbożowego. Pozatem odbyła się osobna konferencja delegatów kupiecwa zbożowego z przedstawicielami młynarstwa.

Dziś, dnia 26 bm. odbyły się wstępne rozmowy przedstawicieli handlu zbożowego z delegatami Państw. Zakładów Przem.-Zbożowych. Prace nie zostały jeszcze zakończone, wszelkie więc wiadomości na temat wyników tych prac, jakie już się ukazały są jeszcze przedwczesne.

Ruch pocztowo-telegraficzny w Polsce

Główny Urząd Statystyczny opracował dane, dotyczące ruchu pocztowo-telegraficznego w Polsce w roku ubiegłym.

Jak wynika, na terenie całej Polski znajdowało się 4.064 instytucyj pocztowych. Liczba skrzynek pocztowych wynosiła 16.876, przebieg poczty w roku wyrażał się liczbą 58.517 tys. km. Liczba przesyłek zwykłych wynosiła 691 milj. (w obrocie krajowym 577 milj. i w obrocie zagranicznym 114 milj. sztuk), liczba przesyłek zwykłych w tranzycie otwartym 0.4 milj. sztuk, liczba czasopism 181 milj. sztuk, liczba listów wartościowych 2.5 milj. sztuk, paczek 10,2 milj. szt. Suma wpłaconych przekazów pocztowych wynosiła 1.142.3 milj. złotych, wypłaconych 1.202.3 milj. zł.

Liczba stacyj telegraficznych wynosiła 4.898 długość drutów telegraficznych 74.299 km. Obrót telegramów wyrażał się liczbą 19,8 milj. sztuk, telegramy opłacone — 18.2 milj. sztuk, telegramy służbowe 1.6 milj. szt.

Poczta polska jest, jak wiadomo, jedną z najlepszych w świecie i często brana jest za wzór w państwach zagranicznych.

W lotnictwie polskiem nic się nie trwoni

Dziennik „Svenska Dagbladet" zamieszcza drugi z rzędu artykuł kapitana Gaerdina o polskim lotnictwie wojskowem. Autor w entuzjastycznych słowach opisuje to co widział podczas pobytu w Polsce, poczem wychwala gościnność szefa lotnictwa polskiego płk. Rayskiego, który dopomagał mu w studjach. W lotnictwie wojskowem Polski nic się nie trwoni, pisze kpt. Gaerdin, lecz pracuje się z postępem.

Nowy rozkład lotów na polskich linjach

Z dniem 1 września rb. wchodzi w życie nowy rozkład lotów na polskich linjach komunikacji powietrznej.

Według nowego rozkładu samoloty kursować będą codziennie (nie wyłączając niedziel) tylko na dwóch linjach: Warszawa—Kraków i Warszawa—Lwów. Na pozostałych linjach t. j. Warszawa—Gdańsk (Gdynia), Warszawa—Poznań, Warszawa—Katowice, Warszawa—Wilno, Katowice—Kraków, Kraków—Brno—Wiedeń, Lwów—Czerniowce—Bukareszt—Sofja—Saloniki, oraz Wilno—Ryga—Tallin samoloty kursować będą 3 razy w tygodniu. Ruch na linji Warszawa—Bydgoszcz zostaje wstrzymany.

Ponadto na okres zimowy wstrzymana zostanie z dniem 16 października komunikacja na linji Bukareszt—Sofja—Saloniki, oraz Wilno—Ryga—Tallin, a z dniem 1 listopada również na linji Warszawa—Wilno.

Pot u dzieci i dorosłych usuwa
Puder Bebe Szofmana. 4558

Rodzice winni znać higjenę młodzieży

Higjena szkolna jest jednym z najważniejszych postulatów zdrowia narodu. Służą jej zarówno środki ściśle zespolone z nauczaniem jak i ogólna higjena społeczna stosowana do młodzieży. Osiedla, organizowane przez poszczególne szkoły na wolnem powietrzu, harcerstwo, wychowanie fizyczne młodzieży i racjonalizacja sportów, oto najnowsze dziedziny, których wpływ na zdrowie młodzieży już się zaznaczył.

O ile chodzi o higjenę ściśle szkolną, to tu akcja rozpada się również na 2 kierunki. Jeden dąży zapobiegawczo do utrzymania zdrowia. Do tych należy higjena klasy, wentylacja, układ godzin nauki, czcionki druku książek szkolnych, postawa ucznia przy czytaniu i szereg innych metod. Drugi stara się naprawić zło dokonane lub zapobiec początkującym objawom choroby. Tu należą gabinety lekarskie i dentystyczne, częściowo antropometryczne itd. Wystawa Zdrowia w Poznaniu (od 12 września do 1 października) pokaże rodzicom i nauczycielstwu najnowsze doświadczenia w dziedzinie każdej z tych gałęzi wiedzy. Dla dobra swych dzieci, nauczycielstwo i rodzice winni zapoznać się z najnowszymi prądami tych nauk.

Na Wystawę tę zorganizowane będą pociągi specjalne z całej Polski ze zniżką 70%.

Przed wejściem w życie ustawy samorządowej

Jak się dowiadujemy, ministerstwo spraw wewnętrznych przygotowuje już dalsze prace, związane z wprowadzeniem w życie ustawy samorządowej. Obecnie opracowywane są dwa ogólne rozporządzenia wykonawcze do tej ustawy, następnie zaś przygotowane będzie rozporządzenie o warunkach wymaganych od kandydatów na zawodowych przełożonych zamiast praktyki samorządowej. Rozporządzenia te zostaną wydane prawdopodobnie w końcu września lub w październiku.

Pozatem jest rzeczą możliwą, że jeszcze tej jesieni zostaną przepracowane i wniesione do Sejmu projekty ustaw o stosunkach służbowych i odpowiedzialności dyscyplinarnej pracowników samorządowych.

Ogólnokrajowa konferencja Zw. Spółdzielni Spożywców

Związek Spółdzielni Spożywców zwołuje na dzień 10 września r. b. do Warszawy ogólnokrajową konferencję delegatów rad okręgowych i lustratorów.

Konferencja ma na celu silniejsze skonsolidowanie prac gospodarczych i usprawnienie życia regjonalnego poszczególnych okręgów. Odbędzie się ona w lokalu Banku „Społem" — Warszawa, Krak. Przedmieście nr. 16/18, początek o godz. 9 rano.

O nowelizację ustawy spółdzielczej

Jak się dowiadujemy, wiceminister skarbu prof. Kozłowski przyjął na specjalnej audjencji przedstawicieli trzech zrzeszonych wielkich zespołów spółdzielczych, a mianowicie: Zjednoczenia Związków Spółdzielni Rolniczych, Unji Polskich Związków Spółdzielczych oraz „Społem", Związku Stowarzyszeń Spożywców. Tematem konferencji była sprawa projektowanej nowelizacji ustawy spółdzielczej. Niebawem odbyć się ma następna konferencja w tejże sprawie.

Wzrost wywozu hutniczego

Według dokonanych ostatnio obliczeń statystycznych, wywóz wyrobów hutniczych wzrósł w lipcu rb. poważnie. W miesiącu tym wywieziono mianowicie 26,226 ton, tj. o 4991 ton, czyli o 23,50 proc. więcej niż w czerwcu

Zwiększył się zwłaszcza wywóz wyrobów hutniczych do Rosji sowieckiej. Wzrostowi uległ wywóz rur spawanych i ciągnionych, bo z 1986 ton w czerwcu 2253 ton w lipcu, tj. o 13,44 procent.

Zezwolenia na import towarów zagranicznych

W dniu 24 bm. odbyło się zebranie Centralnej Komisji Przywozowej, na którem przydzielono eksporterom zezwolenia na sprowadzanie towarów zagranicznych z kontyngentów na sierpień br.

Zakończenie Kursu Skarbowców w Grudziądzu

Na uroczystości obecny był wicem. skarbu Jastrzębski

Zorganizowany z polecenia Ministerstwa Skarbu przez Pomorską Izbę Skarbową kurs przeszkolenia Urzędników Kontroli Skarbowej z całej Polski trwał przeszło miesiąc: wykłady odbywały się codziennie w auli Gimnazjum Żeńskiego w Grudziądzu przez 7 godzin, pozatem w praktycznych zajęciach pokazano uczestnikom cały szereg przedsiębiorstw, ich organizację i techniczne urządzenie.

Od poniedziałku, dnia 21 do ostatniego czwartku trwały egzaminy na których zakończenie przybył do Grudziądza p. wiceminister Skarbu Jastrzębski, w towarzystwie p. naczelnika Wydziału Minnisterstwa Skarbu Wojdata aby uczestniczyć w uroczystościach zakończenia Kursu.

Przy egzaminie obecnym był także p. prezes Wielkopolskiej Izby Skarbowej Świtalski. O godz. 19-tej odbyło się w auli Gimnazjum Klasycznego uroczyste zakończenie Kursu, na które przybyli prócz wyżej wymienionych osobistości pp. starosta Niepokulczycki, ks. prałat Partyka, szambelan Szychowski, dyr. Puppel, kom. Policji Cywiński i wielu innych.

P. prezes Kossjor we wstępnem przemówieniu powitał p. Ministra, jak również p. naczelnika Wydziału Wojdata, oraz przybyłych gości, poczem zdał sprawozdanie z przebiegu kursu i rezultatu egzaminów. Następnie rozdano świadectwa z ukończenia kursu, 3 kursistów ukończyło Kurs celująco, 13 bardzo dobrze, 69 dobrze, 11 dostatecznie, 5 kursistów odpadło z powodu choroby, względnie innych przeszkód.

Po rozdaniu świadectw p. prezes Kossjor podziękował p. Ministrowi Skarbu za dowód wielkiego zaufania do Pomorskiej Izby Skarbowej, której powierzono szkolenie i wychowanie urzędników skarbowych działu akcyz i monopoli.

Na zakończenie zwracając się do kursistów — p. prezes powiedział, że wiedza, zdobyta na kursie, niewątpliwie będzie dla nich środkiem do zdobywania dalszej rutyny przy spełnianiu swych powinności służbowych dla dobra Państwa i społeczeństwa.

W dalszym ciągu przemawiali kursiści w kolejności poszczególnych województw..

Następnie zabrał głos p. wicemin. Jastrzębski, życząc kursistom, aby wiedzę zdobytą na Kursie, stosowali z jak najlepszym wynikiem w służbie dla Państwa.

Pan Minister podniósł, że kurs miał za zadanie, przedewszystkiem wyszkolić urzędników, którzyby potrafili pracować kompetentnie, fachowo i zgodnie z interesami Państwa i obywatela, następnie miał za zadanie, podnieść sprawność służby działu podatków pośrednich w całem Państwie, a wreszcie zaznajomienie uczestników kursu z dzielnicą pomorską, jej kulturą i pracą, oraz znaczenia dla całości Rzeczypospolitej.

Po zakończeniu oficjalnej cześci uroczystości, na zaproszenie delegacji, wyłonionej z grona słuchaczy Kursu, udali się wszyscy do „Królewskiego Dworu" na skromną herbatkę pożegnalną, podczas której okolicznościowe przemówienia wygłosili: Pan Starosta Niepokulczycki, p. Szambelan Szychowski, p. prezes Kossjor, p. prezes Izby Poznańskiej Świtalski, w końcu p. prezes Zw. Tow. Kupieckich Marchlewski.

We wszystkich przemówieniach podkreślono znaczenie Kursu, który przyczynił się do zacieśnienia serdecznych węzłów między urzędnikami a społeczeństwem, oraz szczere życzenie powodzenia na dalszej drodze życia i pracy nie tylko czysto służbowej kursistów, lecz również obywatelskiej. Z ramienia Kursistów podziękował wszystkim słuchacz kursu naczelnik Akcyz i Monopoli w Bydgoszczy p. Beliczyński.

Z okazji zakończenia Kursu słuchacze przeprowadzili między sobą doraźną składkę, zbierając zgóra 150 zł., którą wręczono p. Szambelanowi Szychowskiemu z przeznaczeniem dla ubogich m. Grudziądza. Pan Minister Jastrzębski opuścił miasto nazajutrz w rannych godzinach, udając się na inspekcję Urzędów Skarbowych do Włocławka i Płocka.

Z okazji uroczystego zakończenia kursu nadesłali telegramy względnie pisma z gratulacjami i życzeniami wszyscy prezesowie Izb Skarbowych z całej Polski, Dyr. Departamentu I. i Biura Personalnego Ministerstwa Skarbu oraz różni przedstawiciele organizacyj społecznych i gospodarczych.

Stałą linję okrętową Gdynia-Ameryka Południowa

utrzymuje szwedzka Johnson Line

Motorowiec „Kronprincessan Margareta", który uratował załogę statku „Niemen" w Kattegacie 1. 10. 1932 r. należy do Rederiaktiebolaget Nordstiernan — Johnson Line w Sztokholmie. Flota tego przedsiębiorstwa składa się z 15 pierwszorzędnych statków motorowych o łącznej pojemności 61.799 BRT i ładowności 102.350 TDW.

Johnson Line utrzymuje regularną linję okrętową z Gdyni do Ameryki Południowej do portów: Babia, Rio de Janeiro, Santos Rio Grande, Porto Alegre, Montevideo i Buenos Aires. Statki Johnsona ładują w Południowej Ameryce do Gdyni 2 razy miesięcznie, w Gdyni do Południowej Ameryki raz miesięcznie.

Należy nadmienić, że Johnson Line była pierwszą linją, która połączyła Gdynię z Ameryką Płd., dając możność bezpośredniej wymiany towarowej z Ameryką Połudn., który to rynek bardzo interesuje Polskę zwłaszcza ze względu na liczną tamt. polską emigrację.

Jak wiadomo, Johnson Line należy do najpoważniejszego szwedzkiego koncernu przemysłowego i transportowego. Współpraca Johnsona z Polską jest więc bardzo cenną ze względu na nasze stosunki ze Szwecją. Interesy zazębiają się i pogłębiają naszą przyjaźń i stosunki handlowe ze Szwecją.

Agentem linji w Polsce jest Polska Agencja Morska w Gdyni, wykazująca ożywioną działalność w kierunku przysporzenia naszemu portowi nowych linij.

Zjazd Kresowy w Wilnie

Zgłoszenia z Pomorza przyjmuje Sekretarjat Wojew. BBWR.

9 i 10 września br. w Wilnie staraniem miejscowego Okręgu Zw. Strzeleckiego odbędzie się uroczysty obchód 25 lecia Zw. Walki Czynnej, połączony ze zjazdem przedstawicieli dzielnic kresowych Rzplitej.

Organizatorzy obchodu upraszają o liczne przybycie na tę uroczystość przedstawicieli dzielnic kresowych Rzplitej, — którzy przez wzięcie udziału w uroczystości oraz zwiedzenie równocześnie odbywających się w Wilnie Targów Północnych, zamanifestują niezłomną wolę mieszkańców rubieży Rzplitej w kierunku wydatnej pracy gospodarczej i gotowości do obrony orężnej naszych granic.

Uczestnicy Zjazdu będą korzystać z ulgowych kwater i wyżywienia oraz zniżki kolejowej. —

Zgłoszenia z Pomorza do dnia 2 września br. należy kierować do Wojewódzkiego Sekretarjatu BBWR., Toruń, Warszawska 12.

Pozowska — Stolarow mistrzami Bydgoszczy

w grze podwójnej mieszanej

Tegoroczny turniej tenisowy o mistrzostwo m. Bydgoszczy, tak ze względu na niezwykły udział rakiet, jak i kapryśną pogodę, zmuszającą zawodników raz poraz do przerywnaia gry — przeciągnął się nieprzewidziane o dalszy dzień, t. j. zakończył się definitywnie dopiero we wczorajszy poniedziałek. W numerze wczorajszym naszego pisma podaliśmy w obszernem sprawozdaniu przebieg turnieju do zakończenia niedzielnych spotkań włącznie — dziś podajemy ostatnie walki.

W półfinałach podwójnych singlów pań i panów, para Pozowska, Lilpopówna pokonała w trzech setach (6:2, 8:6, 6:0) Bratka i Haberówne, dalej zaś Lilpopówna i Popławski wygrali do pary Androtowa — Baranowski 6:2, 6:1.

Finałowe spotkanie w grze podwójnej, rozegrane pomiędzy Pozowską i Stolarowem, a Lilpopówną i Popławskim — przyniosło tytuły mistrzów miasta Bydgoszczy Pozowskiej i Stolarowowi, w dwóch setach 6:4, 7:5.

Popołudniu rozegrano na kortach B. K. S. szereg gier pocieszenia.

Przymusowe lądowanie awjonetki niemieckiej pod Tczewem

W ub. sobotę zmuszona była lądować pod Tczewem jedna z awjonetek, biorących udział w powietrznym raidzie niemieckim do Prus Wschodnich. Przymusowe lądowanie nastąpiło wskutek silnego wiatru przeciwnego, którego słaby motor awjonetki nie był w stanie pokonać.

Aparat wylądował na ściernisku w odległości około 1 klm. od Tczewa. Na miejsce wypadku przybyli przedstawiciele władz bezpieczeństwa wraz z lekarzem powiatowym, obecność którego jednak okazała się zbyteczna, gdyż pilot nie uległ żadnym obrażeniom.

Po dostarczeniu awjonetce benzyny i uskutecznieniu drobnej naprawy przy zbiorniku, aparat ruszył w dalszą drogę.

Programy radjowe

WTOREK, DNIA 29 SIERPNIA 1933 R.

Radjostacja warszawska.

7,00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7,20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Płyty gramofonowe. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Transmisja koncertu popularnego w wyk. ork. pod dyr. Br. Szulca. 12,35 D. c. transm. koncertu. 14,55 Płyty. 15,05 Wiadomości bież. 15,10 Kom. Państw. Inst. Eksport. 15,15 Płyty. 15,25 Kom. gospod. 15,35 Płyty. 15,45 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa 15,50 Płyty. 15,55 Kom. Państw. Urz. Wych. Fizycznego i Państw. Zw. Sport. 16,00 Muzyka symfoniczna (płyty). W programie utwory J. Brahmsa. 17,00 Skrzynka poczt. omówi dr. M. Stępowski. 17,15—18,15 Polska muzyka taneczna w wyk. Kwartetu Salonowego Górzyńskich. 18,15 Odczyt p. t. „W warsztatach Gdyni" — wygł. dr. F. Burdecki. 18,35—19,05 Recital śpiewaczy H. Leskiej (msopr.). Przy fort. prof. L. Urstein. 19,05 Muzyka lekka (płyty). 19,40 „Na widnokręgu". 20,00 Koncert w wyk. Ork. P. R pod dyr. J. Ozimińskiego, I. Downar-Zapolskiej (sopr.) i prof. L. Urstein (akomp.). 22,00 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadomości sportowe. 22.40 do 23,00 D. c. muzyki tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

16,30 **Katowice.** Recital śpiewaczy Doroty Fickówny.

22,05 **Kraków.** Recital śpiewaczy Wiktorji Pastówny.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych

20,00 **Daventry.** Koncert symfoniczny.

20,25 **Medjolan.** „Czarny Pierot — operetka Hajosa.

20,50 **Koenigswusterhausen.** Koncert symfoniczny.

ŚRODA, 30-GO SIERPNIA 1933 R.

Radjostacja Warszawska.

7 20 Muzyka poranna (płyty). 7,35 Płyty. 7,52 Chwilka gospodarstwa domowego. 7,55 Program na dzień bież. 11,57 Sygnał czasu Hejnał z Torunia. 12,05—12,25 Muzyka popularna i jazzowa (płyty). 12,35 D. c. koncertu. 14,55 Pieśni w wykonaniu St. Gruszczyńskiego (płyty. 10,05 Wiadomości bie. 15,10 Komunikat Państw. Inst. Eksport. 15,15 Utwory w wyk. R. Widoeft'a na saksofonie (płyty). 15,25 Kom. gospodarczy. 15,35 Piosenki w wyk. M. Wrońskiej (płyty). 15,45 Skrzynka P. K. O. 16.00 Transmisja z Ciechocinka koncertu popul. w wyk. Ork. Symfon. Opery Poznańskiej pod dyr. B. Tyllji. 17,00 Odczyt aktualny. 17 15 Koncert solistów. Wyk.: M. Barówna (fortepian). St. Mikuszewski (skrz. — transm. z Krakowa) i prof. L. Urstein (akomp.). 18.15 „Dotychczasowe wyniki działalności Funduszu Pracy" wygłosi nacz. dyr. Funduszu Pracy, dr. Z. Madeyski. 18,35 Muzyka lekka (płyty). 19,20 Rozmaitości. 19,40 Kwadrans literacki. Nowela Tadeusza Rittnera p. t. „Mąż". 20,00 „Wieczór piosenki" w wyk. St. Nowickiej i chóru Juranda. 21 00 Skrzynka poczt. roln. omówi inż. W. Tarkowski. 21,10 Recital skrzypcowy E. Umińskiej. Przy fort. prof. L. Urstein. 22,00—22,25 Muzyka taneczna. 22,25 Wiadomości sport. 22,40—23,00. Muzyka tan.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

19,05 **Kraków.** „Wikingowie w legendzie i historji", wygł. dr. Marjan Jedlicki.

Najciekawsze audycje radjostacyj zagranicznych.

15,15 **Daventry.** Koncert symfoniczny.

19,30 **Praga.** „Madame Butterfly" — opera Pucciniego.

19,30 **Brno.** „Flet zaczarowany" — opera Mozarta.

20,00 **Londyn Regional.** Wieczór Bacha

22,00 **Daventry.** Koncert symfoniczny.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe.

z dnia 28. VIII. 1933 r.

WALUTY.

Dolary Stanów Zjednocz.	—

DEWIZY.

Belgja	124.85—125,16
Bukareszt	—
Gdańsk	173,76—173,80
Holandja	360,35—360,80
Kopenhaga	—
Londyn	28,73—28 72
Nowy Jork	6,29—6,33
Nowy Jork telegr.	6.30—6,3
Oslo	—
Paryż	35,01—35,10
Praga	26,50—26,56
Sztokholm	—
Szwajcarja	173,10—173,53
Włochy	47,25—48,00
Berlin (w obrotach nieofic).	213,12

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu

z dnia 28. VIII. 1933 r.

Żyto	13,00—13,50
Żyto nowe suche	—
Pszenica nowa	—
Jęczmień	—
Jęczmień zimowy	—
Owies pastewny	—
Mąka żytnia 65 proc.	—
Mąka pszenna 65 proc.	—
Otręby żytnie	8,00—8,50
Groch Victoria	—
Rzepak zimowy	33,00—34,00
Wyka	—
Peluszka	—

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowo-Towarowej w Warszawie

z dnia 28 VIII. br.

Ceny za 100 kg parytet wagon Warszawa, w handlu hurtowym.

Żyto I. standard	—
Pszenica jednolita 742 gl.	20,00—20,50
Pszenica zbierana 731 gl.	19,50—20,00
Owies jednolity 468 gl.	13,00—14,00
Owies zbierany 428 gl.	12,50—13,00
Jęczmień na kaszę	—
Gryka	—
Proso	—
Groch Wiktorji	—
Rzepak zimowy	35,00—37,00
Łubin niebieski	—
Mąka pszenna gat. III pośledni	—
Siemię lniane basis 99%	—
Mąka pszenna luksusowa	—
Mąka pszenna gat. I 65%	—
Mąka pszenna ga.t II 20% po luksusowej	—
Obroty	3400
w tem żyta	1570

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy

z dnia 28 sierpnia 1933 r.

Warunki: handel hurtowy, parytet Bydgoszcz, ładunki wagonowe, dostawa bieżące, za 100 kg

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie

Żyto orjent. 13.00—13.50
usposobienie: spokojne.
Pszenica orjent. 18.75—19.50
Jęczmień browarowy orjent. 15,00—16.-
Jęczmień przem. orjent. 13,75—14,—
usposobienie: spokojne
Owies orjent. 11,50—11,75
usposobienie: wyczekujące.
Mąka żytnia 65% wł. worka orjent. 21,00 do 21,50 — usposobienie: spokojne.
Mąka pszenna 65% wł. worka orjent. 33,00 do 35,— usposobienie: spokojne.
Otręby żytnie orjent. 7,50—8,50
Otręby pszenne orjent. 9,00—9,50
Otręby pszenne grube orjent. 9,25—9,75
Rzepak orjent. 31,00—33,—
Rzepik zimowy orjent. 33,00—35,00
Groch Victoria orjent. 20,00—22,—
Groch Folgera orjent. 22,50—24,50
Ziemniaki jadalne orjent. 2,50—2.80
Mak niebieski orjent. 56,00—58,—
Gorczyca orjent. 39 00—41,—
Siemie lniane orjent. 35,00—37,—

Ogólne usposobienie: spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: 563 ton żyta; 250,5 ton pszenicy; 92,5 ton jęczmienia brow.; 105 ton jęczmienia przem.; 15 ton owsa; 90,5 ton mąki żytniej; 130,5 ton mąki pszennej; 21 ton otrąb żytnich; 15 ton grochu Folgera; 7,5 ton kaszy jęczmiennej; 15 ton gorczycy; 15 ton siemienia lnianego; 1/2 tony wełny owczej.

Wróciłem
Kazimierz Orcholski
dentysta
Szeroka 36 Toruń Telefon 520
5164

Wróciłem
Dr. med. **Marjan Skowroński**
specjalista chorób dziecięcych 5154
Toruń, Nowomiejski Rynek 25
przyjmuję od godz. 3—5-tej — zamiejscowych także przed południem za poprzedniem porozumieniem się.

Edward Joniecki
kompozytor
znanych w całej Polsce utworów chóralnych, wykonywanych przez koła śpiewacze,
osiedla się
z dniem 10 września 1933 r. jako nauczyciel muzyki w Wejherowie.
Zakres nauki: Fortepian, skrzypce, teorja. Zgłoszenia w Księgarni Kaszubskiej. 5148

OBWIESZCZENIE.

Urząd Skarbowy w Gdyni ogłasza, że w dniu 5 września 1933 r. o godz. 10-tej przed Hotelem Morskim w Gdyni — Kamienna Góra będzie sprzedawał najwięcej dającemu za gotówkę, stoły, krzesła, kanapy, pianino, oraz całe urządzenie restauracji.

Urząd Skarbowy w Gdyni.
5157 Zl. 950

UCHWAŁA. Zarządza się otwarcie postępowania układowego odnośnie przedsiębiorstwa handlowego kupca Alfonsa Zalewskiego, właściciela Drogerji Medycynalnej w Nowemmieście. Nadzorcą sądowym pozostaje Wacław Nadolny z Nowegomiasta. 5167

Nowemiasto, dnia 19 sierpnia 1933 r.
1 E 105/33. Sąd Grodzki.
Zl. 642-Gr.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W środę, dnia 30 sierpnia 1933 r. o godz. 16,30 sprzedam w Wierzchucinku w drodze przetargu przymusowego za natychmiastową zapłatą: 1 stóg pszenicy niemłóconej ca 60 ctr. Wartość zajętego zboża oszacowano na kwotę 540,00 zł. Zajęte zboże obejrzeć można ćwierć godziny przed rozpoczęciem licytacji.

Kantowicz, Komornik Sądu Grodzkiego w Koronowie.
5161. Zl. 1582-8.

Spis zapowiedzi Nr. 62/33. (5160

ZAPOWIEDŹ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że czeladnik szewski Franciszek Józef Żychliński, kawaler- zamieszkały w Chojnicach Mickiewicza 35 i Monika Elżbieta Nelke, panna, bez zawodu, zamieszkała w Chojnicach Mickiewicza 31, przedtem w Gdańsku — Wrzeszcz, Kolkowgasse 1 chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Chojnicach, w Ogorzelinach i w Gdańsku — Wrzeszcz.

Chojnice, dnia 24 sierpnia 1933 r.

Urzędnik stanu cywilnego:
w z.
(—) K. Bessert.

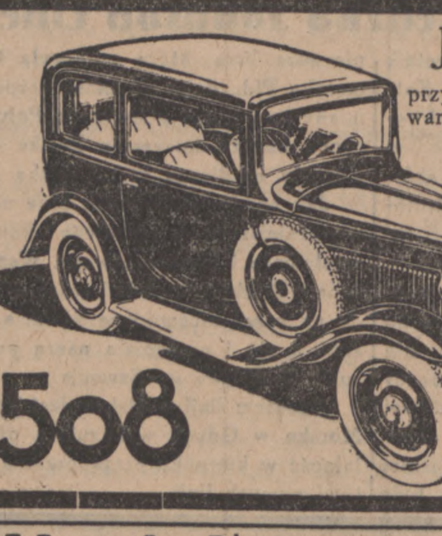
Samochody
ciężarowe do przeprowadzek i transportów
Przeprowadzki
meblowe wozy wyściełane
Przechowywanie
magazynowanie, własne jasne zdrowe składnice, magazyny, piwnice, place w śródmieściu
Zwózki
samochodami i końmi wykonuje najtaniej
Ludwik Szymański
3824 Toruń
Żeglarska 3 Tel. 909

MEBLE
wszelkiego rodzaju. specjalność: **pokoje sypialne** po cenach konkurencyjnych
poleca 4501
Fabryka Mebli
B. Siudowski
Bydgoszcz
ul. Jasna 11, tel. 22-7

Szlifiernia cylindrów
za 1/2 roczną gwarancją
„AUTOARMA"
BYDGOSZCZ
Zduny 6. Tel. 1824.
4674

Fabryczny
Dom Mebli
drzewnych i wyściełanych, specjalność: Urządzenia mieszkaniowe wszelkiego rodzaju po cenach fabrycznych bezkonkurencyjnych, pod gwarancją solidnego wykonania, także na dogodnych warunkach poleca znana firma
Ignacy D. Grajnert
Bydgoszcz, Dworcowa 21
Telefon 1921. 4486

Dodatkowe Wycieczki Morskie
statkami linji Gdynia-Ameryka S. A.
NIEZWŁOCZNIE należy zamówić bilety na dodatkową wycieczkę do:
SZTOKHOLMU na S/S „Kościuszko"
od 3-go do 7-go września r. b.
Ceny od zł. 100.— do 225.—
Zapisy przyjmują:
Biuro Linji „GDYNIA-AMERYKA"
ul. Waszyngtona, Gmach Żeglugi Polskiej
Agencja turystyczna Witold Butkis w Gdyni oraz
Biuro podróży „ORBIS" Wagons Lits Cook
Wobec dużego zainteresowania wskazanem jest jak najwcześniejsze zgłoszenie. 4751



Jako przedstawiciel
przyjmuję zamówienia na dogodnych warunkach spłaty **na samochody**
Polski Fiat
osobowe, autobusy i ciężarowe do wszelkich celów
oraz na motocykle B. S. A., rowery i maszyny do pisania
Stacja obsługi i dostawa oryg. części zamiennych
W. Katafias
Toruń,
zaprzysięż. rzeczoznawca
508

Węgiel
Koks - Brykiety
na zapas zimowy zakupuje się najkorzystniej w firmie
„TRANZYT"
sp. z o. o.
Przedzamcze 20.
oraz na składnicy: ul. Chrobrego 49. 4624

Piwa
Lemoniady, Woda sodowa
Skierniewicki Browar Parowy
WŁ. STRAKACZA
Czerwona Droga 35, Toruń
tel. 123. 4472

Automobiliści,
Warsztaty Samochodowe poszukiwani do rejonowego zastępstwa poważnego artykułu. Oferty „Wysoki procent" Biuro Pietraszka, Warszawa, Marszałkowska 115. 5082

Uwaga!
W najlepszym punkcie Gdyni sprzedam lub wydzierżawię nieruchomość wraz z interesem gastronomicznym. Zgłoszenia „Gazeta Morska" Gdynia pod nr. 270. 5036

Udzielam lekcyj gry na
fortepianie
podług szybkiej metody i przygotowuję do Konserwatorjum. Cena niska. Adamska, Toruń, Sukiennicza 4. 4923

Strzelaj
do zwierzyny, ptactwa i tarczy tylko z broni i amunicją z F-my „Hubertus", Bydgoszcz, ul. Grodzka 8, (narożnik ul. Mostowej) Fachowa obsługa, tel. 652, ceny bezkonkurencyjne. naprawa broni. 5119



5023
Okucia budowlane
i łóżka metalowe
dostarczaja hurtownie
Sulkiewicz i Robakowski
Fabryka Wyrobów Żelaznych Bydgoszcz
tel. 892 i 2206.

Mundurki szkolne
(przepisowe) czapki szkolne koszulki, spodenki, pantofle do gimnastyki 5109
Sport-Bloch
Toruń, Katarzyny 5 tel. 276

Kalotechnika
Pierwszorzędny 2945
Gabinet Kosmetyczny
Prowadzony przy pomocy najnowszych metod i aparatów z zastosowaniem ostatnich zdobyczy techniki kosmetycznej. Wykonywuje między innemi następujące zabiegi: masaże twarzy i głowy, leczenie łojotoku, trądziku, łupieżu nadmiernie tłustych lub suchych cer. Usuwanie wągrów, pryszczy, piegów, czerw. nosa, zmarszczek zbyt. owłosienia, brodawek, kurzajek i t. p Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs.
Porady bezpłatne.
Torun, ul. Prosta 2.

Meble
najsolidniejsze i najtańsze wszelkiego rodzaju drzewne i wyściełane, gwarancja, dogodne warunki. Skład mebli dawniej Hege, Bydgoszcz, Długa 32. 4934

Czyści
Ubrania i Suknie
najtaniej tylko
Dr. Proebstel i Ska
Bydgoszcz,
Gdańska 54 i Dowrcowa 2
4471

Służąca
uczciwa, łagodnego usposobienia, z gotowaniem, lubiąca dzieci, pedantycznie czysta, potrzebna od 1. 9. Zgłosz. Mauchówna Toruń. Wielkie Garbary 13, w sklepie. 5165

Pokój
umeblowany. Toruń, Przedzamcze 12, m. 3. 5163

Budynek
2 mort. ziemi, z 7 mieszkańcami, nadający się dla rzemieślnika lub em. urzędnika, bardzo dobre położenie dla pszczelarza, pół km. od stacji kolejowej Hohenstein na sprzedaż. Pisemne zgłoszenia do B. Edel, Tczew, Pradnica 9. 5159

Wapno piechcińskie
Cegły, papa dachowa, dachówki I. kl. smoła śląska, I-a węgiel górnośląski, brykiety, koks, szczapy, cement Wysoka
oraz wszelkie materjały budowlane dostarcza
Materj. budowl. i opałowe
właśc. **E. Haw**
Bydgoszcz,
ulica Toruńska 1, róg ulicy Bernardyńskiej.
Telefon 575.
5118

Zgubiony
paszport na nazwisko Gerda Goldschmid, wystawiony w Gdańsku, unieważnia się. 5158

Potrzebna
uczciwa służąca do wszystkiego z dobrem gotowaniem. Bez świadectw nieprzychodzić. Grudziądz, Groblowa 20, Sochaczewska od godz 11—13-tej. 5166

Poszukujemy 5034
akwizytorów
do naszego wydawnictwa, za wynagrodzeniem prowizyjnem.
Oferty z dokładnym życiorysem do Administracji „Dnia Pomorskiego" w Toruniu.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 31 sierpnia 1933 r. o godz. 15-tej w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 76 w firmie Herzke odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli oszacowanych na łączną sumę zł 1600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.
5162 Zl. 1289-8.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Stefan Kustrzyński zamieszkały w Bydgoszczy, ul. Gdańska 95, na mocy art. 602 K. P. C. ogłasza że: w dniu 31 sierpnia 1933 r. o godz. 9,30 nie później jednak, niż w dwie godziny, w Bydgoszczy, przy ul. Gdańskiej 120 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł 555,—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik (—) S. Kustrzyński w Bydgoszczy.
5169 1557-8.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W czwartek, dnia 31 sierpnia 1933 r. o godz. 8,30 przed południem sprzedam przy ul. Długiej 30 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą: 100 paczek śpilek drewnianych, urządzenie składowe, 100 paczek kopyt, 100 kop wiórów, różne przybory szewskie, 150 kg. skóry podeszw., oszacowanych na sumę 3650 zł, które można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym w miejscu sprzedaży.

(—) Malak,
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru III.
5168 Zl. 1468-8.

Konstanty Murawski
(pełnomocnik Rob. Kans) 4910
Furmaństwo
Grudziądz, Dworcowa 33 — Telefon 322
Na przeprowadzki i zwózki wszelkiego rodzaju obniżyłem dotychczasową moją niską taryfę o dalsze 15%.
Najtańsza firma na miejscu

Pianino
czarne jak nowe tanio sprzedam. Toruń, Szczytna 19, II. ptr. 5155

NA RATY 20 zł. mies.


3040
KROMCZYNSKI,
Poznań,
Al. Marcinkowskiego 5

2—3 pokoje
na biuro ewentl. z mieszkaniem od 1 września br. do wynajęcia. Toruń, Szeroka 33, I. ptr. 5146

Pokój
umeblowany z balkonem do wynajęcia. Toruń, Bydgoska 90, m. 6. 5130

Przyjmę
posadę nauczycielki, domowej — wyższe wykształcenie, języki. Oferty nr. 5150.

5 pokojowe
komfortowe mieszkanie, ewentualnie ogród — garaż, blisko tramwaju — wynajmę. Szosa Chełmińska 130, m. 2. 5149

Lokale
po Konserwatorjum Muzycznem składające się z 7 ubikacyj. nadające się na biura razem lub oddzielnie do wynajęcia w Toruniu przy Staromiejskim Rynku nr. 30, I. piętro. 5131

Zakład
Elektro-techniczny
Przedsięb. Koncesjonowane wykonuje prace elektrotechniczne i radjowe fachowo i tanio. **Ładowanie i naprawa akumulatorów**
Adolf Gomowski
Toruń, Mickiewicza 67.
4585

ŻELAZO
sztabowe i fasonowe
BEDNARKĘ
BLACHY
poleca 4783
P. TARREY, Toruń
Tel. 138. St. Rynek 23.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-lamowej . . 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . 1.00 zł
na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł — w tekście . . . . 0.50 zł
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdańsku za wiersze m/m na stronie 7-lamowej. . . . . . 15 fen.
" " " " " " " 4 " . . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Mostowa 6.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia. Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław. ul. Solankowa 4.

Za ogłoszenia odpowiada administracja.

Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska". „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski".

Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 gd
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . 7.— gd
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma